

POGODA

Dziś będzie pochmurno i wietrznie, śnieg zmieszany z deszczem w dzień, prószyca śnieg w nocy. Temperatura najwyższa 34-36 stopni, w nocy 10-15 stopni.

W środę będzie pochmurno, możliwy prószyca śnieg. Temperatura najwyższa 23 stopni.

Możliwość opadów dziś 40 procent, w nocy 30, a w środę 20 procent.

Wschód: — 7:12. Zachód: — 4:52.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 14 Rok (Vol.) LXVII

CHICAGO, ILL., Wtorek, 21-go Stycznia (Tuesday, January 21), 1975

Telephone BR unswick 8-8700 20¢

CHOU PRZEPOWIADA WOJNĘ USA-ZSRR

Strajk Nauczycieli w Milwaukee

Dwóch Ofiarnych Za Wolność Jednego

Londyn (UPI). Dwóch młodych Żydów — 20-letni Gilead Freund z Nowego Yorku i 19-letni Elie Joseph z Londynu poleciało do Moskwy i oddało siebie do dyspozycji sowieckiego ministerstwa spraw wewnętrznych, w zamian za uwolnienie skazanego na 8 lat więzienia dra Michala Sztarna.

Jeszcze tego samego dnia sowieckie władze bezpieczeństwa zawiozły młodych ofiarników na lotnisko i wsadziły do samolotu, odlatającego do Londynu.

W sowieckim ministerstwie Freund i Joseph rozmawiali z pułkownikiem Alpacznikowem, który przez 3 godziny był "bardzo uprzejmy", ale który nie dał się przekonać i "nieco sztywny" wezwał agentów KGB, którzy resztę sprawy załatwili, to znaczy deportowali obydwoh do Londynu.

Strzelanina Na Ulicach Londynu

Londyn (UPI). — Z pędzącego samochodu, eskortowanego przez dwóch motocyklistów, nieujęci zamachowcy ostrzelali dwa hotele londyńskie, — wykorzystywane przy różnych okazjach przez organizacje żydowskie.

Najpierw o godz. 8 rano — ostrzelany został hotel Portman, w którym pięć osób zostało rannych. W trzy godziny później podobny atak został przypuszczony na hotel Carlton Towers, odległy o półtora mili od Portmana. W tym ataku dwie kobiety zostały rannym rozbitym szkłem.

Scotland Yard nie ma pewności, czy sprawcami ataku byli terroryści IRA czy też terroryści arabscy. Ustalono jedynie, że obydwie ataki były przeprowadzone przez tę samą grupę zamachowców.

Jednym ze świadków strzelaniny, który z przynależności wyszedł cało, był w hotelu Portman libijski dyktarz naftowy Mahmoud Rugibani, który wraz z żoną jadł obiad w restauracji hotelowej.

"Ludzie wprawdzie krzykali że to fajewerki, ale my oboje rzuciliśmy się na ziemię, a potem udzieliła się nam ogólna panika" — powiedział Rugibani.

Scotland Yard prowadzi śledztwo i odmawia podania jakichkolwiek informacji na temat tych ataków.

Wizyta Senatora

Amman (UPI). — Po wizycie w Syrii i rozmowach z przywódcami syryjskimi sen. Charles Percy (R-Ill.) przybył do Ammanu, gdzie będzie konferował z królem Husseinem i premierem Zeidem, Risa.

Senator, który już odwiedził Egipt i Liban powiedział, że we wszystkich krajach "wyczuł pragnienie doprowadzenia do pokoju i bezpieczeństwa w tym rejonie".

Nowy Minister

Berlin (UPI). — Wschodni-niemiecka agencja prasowa ADN podaje wiadomość, że ze względów zdrowotnych ustąpił minister spraw zagranicznych NRD — Otto Winzer.

Nowym ministrem został Karl Fischer, krawiec z zadu, który ostatnio był podkretarzem w ministerstwie spraw zagranicznych.

Fischer ma 51 lat i od 1971 roku jest członkiem wschodnio-niemieckiego parlamentu.

Pierwszy w Historii Miasta

Szkoły Zamknięte Gdy Toczył się Negocjacje

Milwaukee, Wis. (CST) — Pierwszy w historii miasta Milwaukee strajk nauczycieli, doprowadził do zamknięcia szkół publicznych, pozostawiając 118,000 uczniów nauki. Około 5,000 nauczycieli — wyszło wczoraj rano na strajk, domagając się wyższych zarobków i lepszych warunków pracy.

Rada szkolna twierdzi — że około 94,5 procent nauczycieli wyszło na strajk wobec tego szkoły będą zamknięte tak długo, jak długo toczy się będą negocjacje o nowy kontrakt.

Donald Felbach, — prezes Stow. Nauczycieli pesymistycznie odnosi się do możliwości osiągnięcia porozumienia z Radą Szkolną w jednym lub dwóch dniach, gdyż toczą się wczoraj przez cały dzień i wieczór negocjacje nie dały żadnych pozytywnych wyników.

Gordon Harrison, przedstawiciel Rady Szkolnej jest odmiennego zdania, mówiąc że tak długo, jak długo prowadzone są negocjacje istnieje możliwość osiągnięcia szybkiego porozumienia.

Rada Szkolna postanowiła zamknąć szkoły na okres prowadzonych negocjacji, — nie chcąc korzystać z zastępczych nauczycieli i personelu administracyjnego.

Strajk nauczycieli stanowi naruszenie praw stanowych, które zabraniają wszystkim pracownikom publicznym — wyjście na strajk.

Nauczyciele uzyskali poparcie 700 sekretarek zatrudnionych w systemie szkolnym Milwaukee, oraz 200 kierownic ciężarówek, którzy odmówili przekroczenia linii pikiet nauczycieli.

Konferencja Prasowa Forda Dziś Na TV

Washington (UPI). — Prezydent Ford dzisiaj o godzinie pierwszej po południu (czas chicagoski) odpowiadać będzie na pytania dziennikarzy w pierwszej konferencji prasowej jaka nadana będzie przez wszystkie sieci radiowe i telewizyjne.

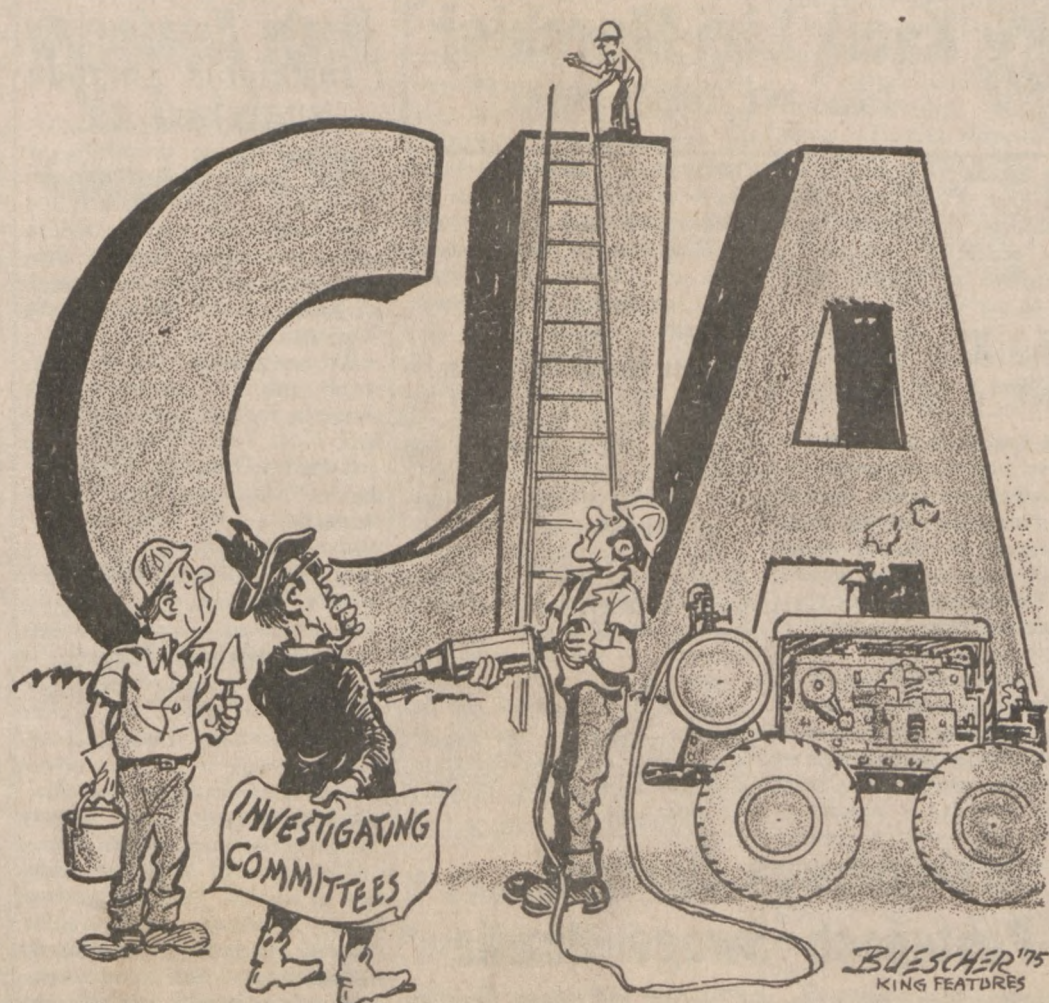
Prezydent zamierza złożyć największy nacisk na przedłożony przez niego Kongresowi program walki z recesją, inflacją i kryzysem energetycznym.

Komentarz Tassa

Moskwa (UPI). — Sowietcka agencja prasowa Tass "z naciskiem" potwierdziła sowieckie dążenia do utrzymania detenty i poprawy stosunków handlowych z USA. Komentarz Tassa wykiwiwa spekulacje Zachodu, że anulowanie układu handlowego z USA oznacza radykalną zmianę w polityce sowieckiej.

"Związek sowiecki popiera i należy podkreślić, nadal popiera będziemy międzynarodową detentę, co więcej — dąży do tego, aby stała się procesem nieodwracalnym... Związek sowiecki osiągnął i nadal będzie starał się osiągnąć obustronne korzyści w handlu z Zachodem, nie wykluczając największej zachodniej potęgi ekonomicznej — Stanów Zjednoczonych" — stwierdza Krasikow, komentator Tassa.

Zniszczą Czy Wzmocnią?



Irak Przyjął Terrorystów z Paryża

Bagdad (UPI). — Na początku była odmowa. Ani Liban, ani Arabia Saudyjska, ani za pierwszym razem Irak nie zgodził się na wyładowanie odrzutowca Air France, mającego na pokładzie trzech arabskich terrorystów, którzy dokonali zbrodniczego napadu na paryskim lotnisku Orly.

Dopiero po 12 godzinach lotu nad północną częścią Bliskiego Wschodu, nad półwyspem Arabskim, nad morzem Czerwonym i Afryką północną — władze irackie zgodziły się na lądowanie odrzutowca w Bagdadzie.

Zaraz po wyładowaniu terrorystów poddali się władzom irackim i francuska załoga odrzutowca — złożona z samych ochotników — odetchnęła z ulgą.

Przedstawiciel Iraku nie ujawnił, czy bandyci poprosili o azyl.

W Bejrucie przywództwo Paletyńskiej Organizacji Wyzwolenczej — PLO — zapowiedziało, że będzie domagać się ekstradycji przestępców.

"Potępimy tego rodzaju akty i ten także potępiamy... Dokonywane są one przez morderców i kryminalistów, aby zmącić wyobrażenie o PLO" — powiedział rzecznik tej organizacji.

W Paryżu minister spraw wewnętrznych Michel Poniatowski, który osobiście kierował akcją na lotnisku Orly w czasie 17-godzinnej oblegania terrorystów i trzymanych przez nich 10 zakładników, nazwał terrorystów "mordercami" i powiedział, że gdyby w tym dramacie stawka nie było życie zakładników, całą operację przeprowadziłby inaczej.

Dean Otrzyma \$300,000

Los Angeles, Calif. (UPI). — John Dean, były rzecznik Białego Domu, podpisał umowę z firmą wydawniczą Simon & Schuster Inc., która zapłaci mu \$300,000 za prawo do jego książki, opisującej jego udział w aferze Watergate. Umowa obejmuje także książkę napisaną przez jego żonę Maureen.

Jeżeli Będzie Nowa Wojna...

Jerozolima (UPI). W wywiadzie dla organu przemysłu lotniczego "Shehakim", izraelski minister obrony Shimon Peres powiedział, że w wypadku nowej wojny z Arabami Izrael — dla odparcia zagrożenia własnego terytorium — przeniesie działania wojenne "w samo serce terytoriów arabskich".

"Izrael nie dopuści, aby Arabowie przyniesli zagrożenie na same granice izraelskie, podczas gdy ich ziemie, ich pola naftowe, ich miasta i lotniska pozostaną bezpieczne".

Minister Peres zapowiedział, że każde państwo, które zagrozi Izraelowi "będzie też zagrożone", a te państwa, które "zechcą skierować swoje armie przeciwko nam będą musiały wykorzystać te armie dla własnej obrony".

Do tej ostatniej kategorii minister izraelski zaliczył armie Kuwejtu, Arabii Saudyjskiej, Sudanu i Libii.

Żąda Śledztwa Biura FBI

Washington (UPI). — Kongresman Robert W. Kastenmeier (D-Wis.), członek Komitetu Prawniczego Izby Niższej Kongresu, oraz przewodniczący sub-komitetu sprawiedliwości w sądach, zapowiada że zamierza przeprowadzić śledztwo nielegalnych działań Federalnego Biura Śledczego (FBI).

Powołując się na wiadomość — jaka ukazała się w dzienniku "Washington Post" — kongr. Kastenmeier chce sprawdzić czy FBI zbierało informacje w sprawie prywatnego życia senatorów i kongresmanów.

Dwóch byłych asystentów b. szefa FBI, J. Edgar Hoovera — Cartha DeLoach i Louis Nichols — rzekomo mieli ujawnić że FBI otrzymywało tajne raporty o różnych osobach w sprawie pijactwa i moralnej niezgodności — pewnych prawodawców, które to informacje były przechowywane w biurach FBI w specjalnych kartotekach.

13 Ofiar Pożaru w Montrealu

Montreal, Kanada (UPI). — Trzynastu osób straciło dzisiaj w nocy życie w pożarze, jaki wybuchł w klubie nocnym na północnej stronie miasta.

Zwłoki zaczadzonego dymentem znaleziono w olbrzymiej lodówce w kuchni, gdzie ofiary pożaru prawdopodobnie szukały schronienia przed ogniem. Straż pożarna po dwugodzinnej walce z pożarem w klubie Gargantua na ulicy Beaubien, znalazła zwłoki ofiar po ugaszeniu pożaru.

Drzwi do lodówki były zamknięte z zewnątrz na zamek. Policja podejrzewa, że dopuszczono się morderstwa i prowadzi śledztwo.

Trwają Ataki Demonstrantów Na Cyprze

Nikozja (UPI). — Po ataku demonstrantów na ambasadę USA w Nikozji i szereg placówek brytyjskich, awanturnicy zaatakowali w samym centrum cypryjskiej stolicy Amerykański Ośrodek i Bibliotekę.

Demonstranci rozbili barykady osłaniające i zerwali zaskieki z drutu kolczastego, przedarli się przez chmurę gazu łzawiącego i broniących dostępu policjantów zasypali gradem kamieniami.

Następnie wdarli się do dwupiętrowego budynku, rozbijając gabloty, zrywając balustrady i niszcząc wnętrza. Flaga amerykańska została ściągnięta z masztu i na jej miejsce wciągnięto flagę grecką.

Gwardia Narodowa strzelała z pistoletów maszynowych ponad głowami nacierających, a pompy straży pożarnej zlewały ich wodą.

Po napadzie przybył do ośrodka prezydent — arcybiskup Makarios, który dokonał inspekcji na miejscu zniszczenia i zaapelował do demonstrantów o zachowanie spokoju.

Wrocie dla Stanów Zjednoczonych nastroje Greków cypryjskich wynikają z przekonania, że polityka amerykańska faworyzuje Turków.

W Chinach Uchwalono Nową Konstytucję

Hong Kong. (UPI) — Chińska agencja prasowa Nowe Chiny podaje wiadomość, że uchwalona została nowa konstytucja, która faktycznie ustala władzę absolutną "prezesa" partii komunistycznej Mao Tse-tunga.

Mao został także ogłoszony naczelnym wodzem chińskich sił zbrojnych i ostateczną instancją orzekającą.

Konstytucja postanawia, że "najwyższym organem władzy państwowej" jest Wprawdzie Ludowy Kongres, który jednak podlega "przywództwu partii komunistycznej". Nowa ustawa zniósła stanowisko szefa państwa, opróżnione od chwili, gdy Liu Shao-chi został w czasie "rewolucji kulturalnej" pozbawiony godności prezydenta.

Nowa Konstytucja jest zredagowana w sposób prosty, niż Konstytucja poprzednia z 1954 roku. Obecna składa się tylko z 30 artykułów.

Chou En-lai Jest Nadal Premierem

Hong Kong (UPI). — Chińska agencja prasowa Nowe Chiny, donosi, że Ludowy Kongres Chin, zwołany po raz pierwszy od 10 lat, — zatwierdził na stanowisku premiera schorowanego 76-letniego Chou En-lai.

Jednym z 12 wicepremierów został wybrany, niedawno potępiony, a ostatnio przywrócony od łask, Teng Hsiao-ping, który zarazem został mianowany wiceprzewodniczącym partii.

Zdaniem sinologów ta nominacja — i to wywyższenie oznacza, że Teng wytypowany został, jako ewentualny następca Chou.

Kongres mianował także z ministrem obrony jednego z 10 marszałków chińskich, — 76-letniego Yeh Chien-yinga, który zajął miejsce opróżnione przez zbuntowanego Lin Piao, swego czasu pupila Mao Tse-tunga. Wybrano jeszcze 29 ministrów, 218 członków prezydium i członków innych organów politycznych.

W Ludowym Kongresie — uczestniczy 2,864 delegatów, wybranych w wyborach pośrednich, jako reprezentanci 29 prowincji chińskich, sił zbrojnych i obywateli chińskich za granicą.

Ostatni Kongres odbył się 21 grudnia 1964 roku, następnie został odwołany w wyniku "rewolucji kulturalnej", która wstrząsnęła Chinami.

W Wielkiej Pekinjskiej Auli górował nad obradującymi portret Mao Tse-tunga, — ale agencja Nowe Chiny nie informuje czy "prezes" uczestniczy w Kongresie.

Ambasador U.S. w Algierii

Algier (UPI). Pierwszym od czasu zerwania stosunków dyplomatycznych w 1967 r. ambasadorem amerykańskim w Algierii został zawodowy dyplomata Richard Parker. Składając prezydentowi Houari Boumedienne swoje listy uwierzytelniające, ambasador wygłosił przemówienie w języku arabskim.

Poprzednio ambasador Parker piastował różne stanowiska dyplomatyczne w Sydney, Jerozolimie i Bejrucie.

Mimo nieistniejących dotychczas stosunków dyplomatycznych wymiana handlowa USA-Algeria kwitła. W ciągu ostatnich 12 miesięcy amerykański import ropy naftowej z Algierii zwiększył się czterokrotnie.

KALENDARZ

Dziś — wtorek, dnia 21 stycznia — Agnieszki, Jarosławy.

Jutro — środa, dnia 22 stycznia — Wincentego, Anastazego.

Pojutrze — czwartek, dnia 23 stycznia — Zsiubiny N.M.P., Rajmunda.

Cały Świat Winien Być Przygotowany

"Chiny Będą Zawsze Po Stronie Narodów Prześladowanych"

Hong Kong (UPI) — W przemówieniu przygotowanym na pierwszy od 10 lat Kongres Ludowy chińskiej partii komunistycznej, zatwierdzony na stanowisku premiera 76-letni Chou En-lai powiedział, że dążenie dwóch supermocarstw — Stanów Zjednoczonych i Związku Sowieckiego — do hegemonii nad światem staje się coraz bardziej i bardziej oczywiste.

"Ich konflikt interesów sięga do każdego zakątka świata, ze szczególną wagą zwróconą na Europę... Dziś dwa supermocarstwa są największymi międzynarodowymi prześladowcami i wyzyskiwaczami, to one są punktem wyjścia nowej wojny światowej. Ich nieopanowana rywalizacja któregoś dnia doprowadzi do wojny światowej".

Premier chiński jest przekonany, że w ostatecznym rozrachunku "sytuacja rozwinię się korzystnie dla narodów i dla przyszłości świata".

Chou potwierdził poprzednie, wielokrotnie składane deklaracje, że Chiny "nigdy nie będą dążyły do hegemonii... nigdy nie staną się supermocarstwem... zawsze stać będą po stronie narodów prześladowanych...".

W tym pesymistycznym proroctwie Chou potrafił znaleźć ufnie słowa w ocenie rozwoju stosunków chińsko-amerykańskich. Podkreślił on, że zasadnicze różnice między Stanami Zjednoczonymi i Chinami (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Wzrost Cen o 12 Procent w r. 1974

Milwaukee, Wis. (UPI) — Rządowy indeks cen dla konsumentów w roku 1974 wykazuje najwyższy wzrost od roku 1946, gdyż wynoszący 12 procent. Najwyższy wzrost cen w historii kraju notowano w roku 1918, w ostatnim roku pierwszej wojny światowej, który wyniósł 20,5 procent.

Drugi najwyższy wzrost cen notowano w roku 1946, gdy wyniósł on 18,5 procent.

Wzrost cen za rok 1974 automatycznie doprowadzi do wzrostu cen w roku 1975, gdyż na każdy jeden procent wzrostu cen podwyższone będą specjalnie wypłaty dla robotników na sumę jednego biliona dolarów w ramach programu zrównoważenia kosztów utrzymania.

Pracodawcy kosza te przeniosą na konsumentów tym samym przyczyniając się do podwyżki cen na wszystkie towary i produkty.

Ponad 5,1 milionów robotników objętych jest klauzulą w zawartych z firmami umowach, zapewniającą im dodatkowe wypłaty dla zrównoważenia kosztów utrzymania. Podobne prowizje obowiązują w wypłatach dla 1,9 miliona emerytów amerykańskich sił zbrojnych i urzędników cywilnych, jak i dla 600,000 pracowników zatrudnionych na poczcie.

Żona Mayora Oskarżona o Kradzież

Raleigh, No. Car. (UPI) — Marguerite M. Lightner, żona pierwszego czarnego mayora miasta Raleigh, została oskarżona o kradzież, przejmowanie i sprzedaż skradzionych rzeczy. Mąż Marguerite, Clarence, właściciel zakładu pogrzebowego, został wybrany mayorem tego miasta w roku 1973.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

Eugenia i Jerzy Stolarczyk

KORESPONDENCI

9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125

Telef. Area Code 216: 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P. oraz Towarzystwa i Kluby polonijne proszone są o przysyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i Okolicy wprost do korespondentów Dziennika Zw., pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Nowy Zarząd Klubu Matek Gminy 6 ZNP

Wstrzymane przez chorobę prezeski Heleny Ositkowskiej posiedzenie wyborcze Klubu Matek Niebieskiej i Złotej Gwiazdy Gminy 6 ZNP odbyło się w czwartek, 16 stycznia. W wyniku głosowania wybrano następujący zarząd na rok 1975: Helena Ositkowska — honorowa prez.; Leona Adrukiewicz — prez.; Antonina Tarnowska — wiceprez.; Maria Pawełkowska — sekr. fin. i prot.; Stefania Tyszkowa — kasjerka; Stefania Biel — opiekunka kasy; Kamila Sternad — chorządnia.

Po posiedzeniu odbyło się przyjęcie instalacyjne, przygotowane przez panią — Kamile Sternad, Bronisławę Juszkiewicz, Bertę Szafarską i Martę Niemiec. Przysięgę o nowego zarządu odebrała była komisarka, obecnie wiceprezeska Gminy 6 ZNP Genowefa Gratzko. Krótki program przeprowadziła honorowa prezeska Klubu Helena Osit-

kowska. Kolejno przemawiali, chwaliąc pracę Klubu Matek na rzecz weteranów i składając życzenia: wiceprez. Genowefa Gratzko, Józef Ilczuk — przew. Dyrekcji Gminy 6 ZNP, Janina Jasińska — wiceprez. Wydziału KPA, Agnieszka Fronczak — prez. Korpusu pomocniczego Pań przy Placówce 6 SWAP, Maria Kiedrowska — Złota Matka i wiceprez. Grupy 17 ZNP, Wacław Kiedrowski — sekr. fin. Grupy 17 ZNP, Lillian Czacherska — sekr. Gminy 6 ZNP, Apolonia Pawłowska — kasjerka Gminy 6 ZNP, Stefania Tyszkowa — prez. Grupy 2594 ZNP i wasza korespondentka.

Nowa prez. Leona Adrukiewicz podziękowała za zaufanie i wybór i przyrzekała pracować dla dobra Klubu Matek i weteranów. Honorowa prez. Helena Ositkowska oświadczyła, iż będzie nadal pracować w Klubie Matek.

Z Posiedzenia Grupy 458 ZNP

Posiedzenie w niedzielę, 12 stycznia przeprowadził prezes Józef Grabiec, w domu Czytelni Polskiej. Uczestniczący pamięć zmarłego członka s. p. Tadeusza Petko i wszystkich członków zmarłych w ubiegłym roku.

Korespondencja. Od sekr. Adolfa Pachuckiego nadszedł list z zawiadomieniem, że począwszy od 1 stycznia b.r. aż do zakończenia Sejmu ZNP przeniesienie się członków do innych Grup za kartą podróżną zostało wstrzymane.

Podziękowanie za dar. od Dzieci odcieniałych w Laskach. Podziękowanie od rodziny s. p. Anny Papierkowskiej i od rodziny s. p. Marii Kubit za pamięć i okazane współczucie. Uchwalono wysłać donację na pomoc Amerykańskiej Częstochowie w Doylestown, Pa.

Ze sprawozdań Fr. Wrosta, sekr. fin. i Stanisława Lesniewskiego, przew. Komisji Rewizyjnej wynika, że Grupa dobrze prosperuje. Z Dyrekcji Domu sprawozdania złożył Józef Grabiec, prez. i Antoni Bień, wiceprez. Janina Jasińska zdając sprawozdanie z Gminy 88 poinformowała, że Komitet Rozwoju Gminy 88 urzędza "Józefinki" w dniu 22 marca w domu Czytelni Polskiej. Podczas imprezy wydane będą nagrody dla Grup i organizatorów, biorących udział w konkursie Gminy 88 ZNP.

Delegatami do Gminy 88 zostali wybrani: Józef Grabiec, Antoni Bień, Fr. Wrosta, Janina Jasińska, D. Stokowski, S. Lesniewski, Jan Grygo, Konstanty Gierke, D. Kopen. Posiedzenia odroczone do 9 lutego.

Sejmik Wydziału Kobiet Okr.9 ZNP

Na mocy praw, ustaw i przepisów Konstytucji Związku Narodowego Polskiego, zwołuje Sejmik Wydziału Kobiet Okręgu 9 Z.N.P. na niedzielę 23 kwietnia 1975 roku do Gminy 6 Z.N.P. 7205 Fullerton Avenue w Cleveland, Ohio.

Rejestracja delegatów o godzinie 8:30 rano.

Gminy i Grupy upoważnione są do wydelegowania najwyżej jednej delegatki na każde 25 członkiń. Serdecznie pro-

simy o wydelegowanie jak największej ilości delegatek i zaopatrzenie ich w mandat, który prosimy przesłać na ręce komisarki Marii Grabowskiej jak najwcześniej w celu mianowania komitetów.

Prosimy również o sporządzenie sprawozdań z liczby członków, działalności i pracy rozwojowej oraz młodzieżowej w Gminach i Grupach.

Na tegoroczny Sejmik zapraszamy p. H. Szymanowicz, wiceprezeskę Z.N.P., p. A. Kopczyńskiego, komisarza Okręgu 9 Z.N.P., p. T. Wyszynskiego, okręgowego organizatora, p. S. Filipkowskiego, kierownika młodzieży Okręgu 9 Z.N.P., wszystkie urzędniczki i urzędniczek Gmin i Grup Okręgu 9 Z.N.P., organizatorki i organizatorów, oraz związkowców i związkowczynie, którzy interesują się pracą organizacyjną Związku.

Maria Grabowska — Komisarka Wydziału Kobiet, Okręgu 9 Z.N.P.

Posiedzenie Wyborcze Gminy 6 ZNP

W niedzielę 26 stycznia, o godz. 2-jej po południu w domu Gminy 6 ZNP odbędzie się posiedzenie i wybór nowego zarządu Gminy na rok 1975. Jest to jedno z najważniejszych posiedzeń w roku i dlatego obowiązkiem wszystkich delegatów jest obecność na tym posiedzeniu.

Bolesław Piotrowski — prezes; Lillian Czacherska, sekr.

EUGENIA I JERZY STOLARCZYK

Polski

Program Radiowy

Założony w 1927 roku

WXEN

Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30-11:30 rano
106.5 FM—Cleveland, Ohio



ALGER. — Francuski minister Spraw Wewnętrznych, Poniatowski (po lewej) podczas rozmowy z algierskim ministrem Spraw Wewnętrznych, Ahmedem Medegri. Poniatowski prowadził rozmowy z ministrami Algieru, Medegri i Belaida Abdesselama ministrem przemysłu i energetyki) w sprawie 875,000 Algierczyków razem z ich rodzinami, pracujących obecnie we Francji, dla zapewnienia im bezpieczeństwa i dobrych warunków bytu.



Kącik Ligi Morskiej

Pisze Wł. Tomaszewski

Oddział Syrena Nr 49 Ligi Morskiej przy Okr. 7 im. Orlicz Dreszera odbędzie posiedzenie wyborcze w piątek, 24 stycznia, o 7:30 wieczorem, w Paradise Hall, 1758 W. 48-ma ul.

Prosimy o liczny udział. — Franciszek Goryl, prezes; Rozalia Rusin, sekr. prot. i korespondentka.

Oddział Sanitariuszek Nr. 3 Ligi Morskiej odbył posiedzenie, na którym załatwiono wiele spraw. Wybrano delegatki do Kongresu Polonii, koleżankę Janinę Krull na miejsce śp. Pauliny Potok. Ustalono termin instalacji na 11 lutego w sali Leszczyński o 3:30 po południu.

Prosimy Ligowców i Ligowczynie oraz gości o przybycie. Koleżanka Krull, towarzyszącym wieczoru z koleżanką Tyrolczyk zapraszają na instalację. Górą Polskie Morze!

Klub Parafii Maków zawiadania, że w styczniu nie będzie posiedzenia. Następnego posiedzenia 23 lutego w Paradise Hall, 1758 W. 48-ma ul., o 2:30 po południu. — Józef Laga, prezes; Rozalia Rusin, sekr. prot.

Oddział Gdańsk Nr 50 L.M. w Ameryce oznajmia, że roczne posiedzenie odbędzie się w środę, 29 stycznia, o 7:30 wieczorem, w sali zwykłych posiedzeń. Prosimy o przybycie. — J. Tabisz, prezes; R. Jelińska, sekretarka.

Posiedzenie Oddziału Ster Nr. 46 Ligi Morskiej w Am. odbędzie się w środę, 22 stycznia, o 7:30 wieczorem, w sali św. Panikraco, 2940 W. 40-ty Place. Ważne sprawy są do załatwienia. Po posiedzeniu instalacja nowego zarządu. Górą Polskie Morze! — Adolf Dziółba, prezes; W. Dembosz, sekr. pot.

Wykładowca Retoryki o Postępach Swego Ucznia

W Chicago Tribune zamieszczono ul. piątku, 17 b.m. artykuł Jerolda terHorsta (b. sekretarza prasowego prezydenta Forda w pierwszym okresie urzędowania) na temat zdolności krasomówczych prezydenta.

Przed 25 laty, gdy Ford został wybrany do Kongresu, — zaangażował swego pierwszego asystenta, młodego adwokata polskiego pochodzenia, — Johna P. Milanowskiego, — Asystent posiadał ten dar, — którego ówczesnemu kongresmanowi brakowało: — był świetnym mówcą. Milanowski — pisze terHorst — wspomina jak zabrał swego "uczniaka" do pokoju i nie tylko przemawiał, lecz gestykulował wraz z nim, ucząc go przede wszystkim spokoju, — kładąc nacisk, aby był sobą i nie starał się pozować.

Forda cechowała za wsze szczerość — mówi Milanowski, — każdy kto z nim rozmawiał, z miejsca miał do niego zaufanie, to jest jedną z cech dobrego mówcy. Milanowski, obecnie prowadzi praktykę adwokacką w Grand Rapids, Mich., ale nie zaniechał swego dawnego ucznia, który obecnie jest najwyższym dostojnikiem Kraju.

Obserwując prezydenta na telewizji, gdy wygłaszał swo-

ją mowę na temat sytuacji gospodarczej, Milanowski powiedział, że Ford przemawia coraz lepiej i pewniej, coraz bardziej naturalnie, gdyż jest sobą.

Poprzednio, w rozmowie telefonicznej z jednym z doradców Białego Domu, Robertem T. Hartmannem, Milanowski powiedział, że prezydent nigdy nie będzie pochłaniał uwagi słuchaczy, — jeżeli nie będą go widzieli. — Musi mieć kontakt ze słuchaczami.

Sprawdzono aparaturę telewizyjną do Białego Domu i prezydent rozpoczął próby — pod f a c h o w y m kierownictwem Roberta Mead, producenta CBS. Znowu, po 25 latach, Ford zamienił się w pilnego ucznia, stawiając jeden warunek: żadnej charakterystyki.

Po pierwszym przemówieniu prezydenta Forda, nadanym na telewizji — pisze terHorst — reakcją była b. korzystna, każdy cieszył się, że słuchając, równocześnie widzi swego prezydenta.

Ford przemawia z pewnością siebie, bez zażenowania jakie cechowało kiedyś młodego kongresmana i bez żadnej pozy, a Milanowski cieszy się sukcesem swego byłego ucznia.

DO NASZYCH KLIENTÓW i PATRONÓW

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej

1. Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) — powinny być dostarczone nie później jak do 2-jej po poł. w przeddzień publikacji

Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 4 po południu.

2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 4-jej po południu — na następny dzień oraz są płatne zgóry (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą)

Do wydania WEEKENDOWEGO — są przyjmowane do czwartku do godziny 2-jej po południu, tylko

3. NEKROLOGI — przyjmuje się codziennie (po niedzialek do piątku) od 7 do 8 rano na ten sam dzień, oraz od 8-4-jej na dzień następny

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki z ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO-ZGODA

Pola Gojawiczyńska

RAJSKA JABŁOŃ

Drugi Tom powieści "DZIEWCZĘTA Z NOWOLIPK" —

60 — Ciąg dalszy)

— Czy pani jest może z opieki? — zapytał urzędnik. — Kwiryna obraziła się — Z jakiej Opieki?! Jestem ich znajoma!... Wysłała i w drodze do wskazanego baraku rozmyślała: — co ja sobie biorę na kark!... jeśli magistrat... jeśli rząd... jeśli państwo... i wszyscy ci mądry ludzie nie znaleźli innej rady, tylko wyrzucić ich tu w pole — to co ja poradzę? Daj zimny, przenikliwy wiatr, puszczała omotać welon koło szyi i trzymać go zmartwiały, palcami na piersi. Zdawało jej się że już zmierzcha, przyspieszyła kroku, twarz jej płonęła, osmagana przez wiatr, w tej krótkiej drodze zimno przejęło ją aż do szpiku kości. Wreszcie dopadła tych drzwi. Chłód wygnał widać ludzi ze dworu, nie było się kogo nawet zapytać, pchnęła cienkie deski i weszła. W bardzo małej izdebce, prawie pustej tarosili się dzieciaki. Kwiryna nie mogła poznać, czy to są akurat dzieci blacharzów? I co oni zrobili ze sprzętami? mieli przecież jakie takie graty?!

— Gdzie mama? gdzie tatko?

Na podłodze uspokoiło się i głos dziecinny odpowiedział: — a bo ja wiem?... Cieńszy głos pisał: poszła do miasta, a tato musi tu gdzieś być! Kwiryna poznała rezolutną Antosię, tę samą, którą być może, ocalała od śmierci znosząc po drabinie z zawalonej oficynki. Tę samą, którą Roman trzymał czule w objęciach, a potem kazał ciotce umyć i przebrać. Patrzyła na małą uważnie, podczas gdy chłopiec i starsza dziewczynka bezustannie poruszając całym ciałem, wzdrykali się, lub wprost ocierali o ścianę, zagapieni przytem na gościa.

— Antoska! czy ty mnie nie poznajesz?

Dziecko podniosło oczy i szepnęło: — poznaję, pani jest panią gospodynią z Mylej!... Kwirynie zdawało się że nie wytrzyma i zapłacze. Co się z tymi dziećmi stało!... Wszystko by można zarzucić blacharzowej, ale o dzieci swoje zawsze bardzo dbała, zawsze były obreperowane, czyste i przyzwyczajone zachowywały. A teraz! istne dzikusy!... i czego one tak się czochoją? Musi ich coś gryźć!... Na tę myśl uczuła swędzenie swego własnego ciała, poruszyła się nerwowo i zapytała, czy przedko mam wrócić z tych posług czy prania?

— Ee, gdzież tam, mama nie ma roboty. A kiedy wróci, to nawet nie wiemy!...

Kwiryna nie wiedziała jak się ruszyć z tego miejsca, jak tu wstać i wyjść. Przecież nie była chowana w dostatkach, ale czegoś podobnego nie pamiętała ani ze swego dzieciństwa, ani z dzieciństwa koleżanek, żeby wykwalifikowany rzemieślnik nie mógł zarobić na jakie utrzymanie swojej rodziny! Już nie myślała o blacharzach, że to niedołągi, pomyślała — że im się krzywdza dzieje. Po co ich było wyrzucać tak daleko od miasta, gdzie nie mają o co rąk zaczeplić, zostawiając dzieci na łasce boskiej i wędrują po świecie. Na Mylej pozwała by je jakaś sąsiadka, a czy Roman im nie pomagał? Zapytała przedko: — a jest tu jakiś sklepik?... Cała trójka podniosła głowy i spojrziała na nią pilnie, z uwagą i nadzieją. Wstała i skinęła na chłopca.

— Zaprowadź mnie.

Kupiła im trochę żywności w sklepiu, gdzie wszystko było w najgorszym gatunku i grosz, dwa, droższe niż w mieście, jak na urągowsko. Kwiryna kupująca spojrziała złym okiem na Kwirynę sprzedającą. — Poczekaj, jeszcze ty za ten grosz drogo kiedyś zapłacisz! — pomyślała w głębi duszy, ale zaraz wrzuciła ramionami. Może to jej się tylko przytrafiło, może innym ludziom wszystko się dobrze w życiu układa?

W drodze do tramwaju natknęła się na blacharzową. W pierwszej chwili nawet jej nie poznała w tej babinie, okutanej szmatami. Szła chyłkiem, zgarbiona, z jakimś papierowym zawiątkiem pod pachą, nogi też miała okrócone szmatami zamiast pończoch, a na stopach jasne, sportowe płóciene pantofle, zesnurowane sznurkiem. Cienka, gumowa podszew tych pantofli ślizgała się po zimowej grudzie drogi. A to się ktoś wypuszczył z takim darem!... Twarz blacharzowej, czerwona z mrozu była surowa w wyrazie, sroga nawet od zaciśniętych ust i nisko obwisłych powiek, ale w tej srogości błyszczały gorączkowo niebieskie, nieszczerne, złołate oczy, wydające na jaw całe jej umieszczenie. Nie patrzyła na przechodniów, szły z całą drobną postać miała wyciągniętą w tym marszu w stronę baraków. Gdy się zwrótnyła, Kwirynę jakby ktoś w pierś trzasnął od przelotnego spojrzenia jej oczu. Wiedziała już, że blacharzowa nie chodzi do miasta ani na posługę, ani do prania a po prostu na żebro. I mignęła jej myśl: a może oni już są nawet nieprzydatni do żadnej roboty?... Patrzyła ze zgrozą na blacharzową, zanim upewniła swój głos, aby swobodnie wyłożyć "interes" jaki do nich ma. Postrzegła właśnie w jednej chwili, że będzie całą sprawę traktować jak wzajemny interes i nie więcej. Ani pary z ust o mieszkaniu, o stałej robocie i tak dalej. Blacharz znajdzie robotę przy przebudowie fabryki, a blacharzowa może pomagać parę godzin w przetwórni, na zmianę z drugą kobietą, żeby jej całkowicie nie odrywać od domu.

— Pracując we dwoje chyba dacie sobie jakąś radę?

Blacharzowa słowa wybąkać nie mogła, długi czas patrzyła na Kwirynę, aż nagle rzuciła się do jej rąk. Kwiryna krzyknęła: — co też pani robi!... i z miejsca ruszyła w stronę tramwaju. Tamta dreptała za nią, postępując od radosnych szlochów.

— Niech pani wraca do dzieci i powie mężowi żeby się zaraz jutro zgłosił do inżyniera. Znać go przecież, stary znajomy, co?

Wzajemny interes. — Żeby to tylko chcieli zrozumieć! — myślała Kwiryna w ciągu tych dni, przesiadując w kantorku na Mokotowie. Przez okno widać było dziedziniec otoczony z trzech stron czerwonymi jednopiętrowymi budynkami fabryki, a z czwartej, od ulicy — parkanem. Można tu było postawić jeszcze okazały front. Dom mieszkalny, na lewo, pod dachem już, ale zupełnie niewykończony wewnątrz, od razu w szybkim tempie użytkowano do stanu używalności. Z powodu zimy, można było dokonać przeróbek tylko wewnątrz budynków fabrycznych, ale już z końcem miesiąca miała się tu przenieść i rozłożyć szeroko mąka wytwórnia z Mylej.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Shirt Pantsuit

PRINTED PATTERN



4824
SIZES
8-18

by Anne Adams

PANTSUIT YOURSELF to sleep perfection in this streamlined shirt-suit with curved sides and novel pockets! Sew for now through spring.

Printed Pattern 4824: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) jacket 2 1/2 yards 45-inch; pants 2 1/2 yds.

Send \$1.00 for each pattern. Add 25c for each pattern for first class mail and special handling. Send to Anne Adams c/o Polish Daily Zgoda, Pattern Dept., 243 W. 17th St., New York, N.Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

IT PAYS TO SEW — you save so much money! Send now for New Spring-Summer Pattern Catalog! Over 100 patterns, pants, long, short styles. Free pattern coupon, 75c.

Sew + Knit Book \$1.25
Instant Money Crafts \$1.00
Instant Sewing Book \$1.00
Instant Fashion Book \$1.00

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Wiceprezes ZNP Józef H. Gajda Zaprzyściągł Zarząd Gminy 39

Antoni Piwowarczyk Prezesem Gm. 39 ZNP
Jan Tomaszek Odznaczony Krzyżem Zasługi

Posiedzenie wyborcze Gminy 39 ZNP odbyło się we wtorek, dnia 7-go stycznia, w sali J. Slowackiego, pnr. 1700 West 48-ma ulica, któremu przewodniczyła prezeska Gminy Melania Winiecka, a sekretarzowała Helena Marzec.

Prezeska na wstępie zamianowała Komisję Mandatów, w skład której weszli: — Ludwik Siorek, Józef Jeczniak, Florence Pazur, Joachim Bryja i Tadeusz Tomaszek.

W posiedzeniu brało udział 15 grup, których reprezentowało 130 delegatów. Przystąpiło do delegatów odebrała prezeska Gminy Melania Winiecka.

Uczczono pamięć zmarłej śp. del. Wiktorii Masłowskiej, śp. Wiceprezesa Z.C. oraz prezesa Gminy Franciszka Prochotę i wszystkich zmarłych Delegatów Gminy. Po załatwieniu korespondencji — przystąpiono do wyboru nowego zarządu.

Wyborom przewodniczyła b. dyrektorka ZNP i długoletnia delegatka Gminy Karolina Spisak-Maciak.

W skład sędziów wyborczych weszli: — Franciszka Gierutga, Rozalia Rusin, Katarzyna Modzelewska, Bolesław Białic i Stanisław Nowak.

Data i miejsce posiedzeń zostają tak dotąd t.j. pierwszy wtorek miesiąca, w sali J. Slowackiego.

Cały zarząd został wybrany przez aklamację. W skład zarządu wchodzi: — Antoni Piwowarczyk, prezes; Melania Winiecka, wiceprezeska; Józef Badoń, wiceprezes; Helena Marzec, sekretarka Gminy; Andy Kozielec, Jr., kasjer; Bolesław Laskowski, marszałek i Józef Jeczniak, podmarszałek.

Delegatki do Wydz. Kobiet: — Katarzyna Modzelewska, Melania Winiecka i Rozalia Rusin.

Delegatka do Wydz. Kongresu Polonii: — Rozalia Rusin.

Delegatki do Stow. Dobroć: — Barbara Dusik, Helena Marzec, Franciszka Krupa, Jean Waligora i Wanda Lisikiewicz.

Delegaci do Obozu Młodzień: — Franciszek Goryl, Helena Marzec, Karolina Spisak-Maciak i Bolesław Laskowski.

Delegatki do Back of the Yards: — Karolina Spisak-Maciak i Joanna Niewidok.

Delegaci do Okręgu 12 ZNP: — Józef Badoń, Józef Dudek, Antoni Piwowarczyk, Tadeusz Radosz, Stanisław Lisikiewicz, Zofia Dusik, Any Kozielec Jr., Franciszek Goryl i Ludwik Siorek.

Delegaci do Domu Młodzień: — Józef Dudek, Józef Badoń, Antoni Piwowarczyk, Tadeusz Radosz, Stanisław Lisikiewicz, Zofia Dusik, Any Kozielec Jr., Franciszek Goryl, Ludwik Siorek, Karolina Spisak-Maciak i Melania Winiecka.

Odnaczenie

Jan Tomaszek, długoletni sekretarz Grupy 298 ZNP Tow. Jana 3-go Sobieskiego, odznaczony został przez wiceprezesa Józefa H. Gajdę, który powiedział, że ma dużą niespodziankę — że Zarząd Centralny ZNP uchwalił odznaczyć jednego z dzielnych pracowników oraz posła na 35-ty Sejm Związkowy, organizatora. Zapisał on przeszło 400 nowych członków.

Del. Jan Tomaszek ze wzruszeniem podziękował serdecznie za ten zaszczyt i Brawo KZ.

Msza św. za duszę śp. Prezesa Gminy Franciszka Prochotę odbędzie się w niedzielę, dn. 26-go stycznia, w kościele św. Józefa, o godzinie 10:30 rano.

Wice Wyborczy Gminy odbędzie się w pierwszy wtorek czerwca 1975 roku.

Odebranie Przysięgi

Przysięgę od nowego zarządu odebrał wiceprezes Józef H. Gajda.

Z Gminy 91 ZNP

Zawiadamia się wszystkie Grupy przynależne do Gminy 91 ZNP, iż roczne posiedzenie i wybory nowej administracji odbędą się w środę, 22 stycznia, w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey ave., o godz. 7:30 wieczorem.

Każda Grupa zobowiązana jest złożyć mandat wybranych delegatów i delegatki na rok 1975. Mandat powinien zawierać imiona i nazwiska delegatów oraz ich dokładne adresy. Mandat musi być podpisany przez prezesa i sekretarza Grupy oraz posiadać pieczęć, o ile Grupa ją posiada.

Ponadto każda Grupa winna opłacić roczny podatek od Delegatów.

Za zarząd Gminy: Władysław Sokalski, prezes; Stefan Łojan, sekretarz.

Skarbnik Moskal Na Instalacji Gminy 3 ZNP

Wyborcze i instalacyjne posiedzenie Gminy 3-iej ZNP odbędzie się w czwartek, dnia 23-go stycznia, w sali pp. Moskal, pnr. 5639 Milwaukee Ave. Początek o 7:30 wieczorem.

Przysięgę od nowego Zarządu odbierze p. Edward Moskal, skarbnik ZNP. Zostanie podana wyborna kolacja, specjalnie przygotowana przez kuchmistrza. Mamy nadzieję, że każdy delegat i delegatka przybędzie na to ważne posiedzenie.

Zygmunt A. Sokolnicki, prezes; Wiktoria Kolman, sekretarka.

Wiceprezes Gajda Na Instalacji Gminy 123 ZNP

Tradycyjna ta Instalacja urządzana rok rocznie odbędzie się w sali Łączkowskich pnr. 1425 W. 51-sza ulica, w sobotę, dnia 25 stycznia, początek o godzinie 6 wieczorem.

Po programie instalacyjnym i po kolacji odbędzie się zabawa taneczna.

Wiceprezes ZNP p. J. Gajda jako reprezentant Zarządu Centralnego ZNP odbierze przysięgę od nowego zarządu Gminy na rok 1975, poczym wygłosi przemówienie. Ponieważ nie wszyscy osobiście znają naszego nowego Wiceprezesa ZNP będą mieli obecnie okazję nie tylko do zapoznania się ale i pomówienia z nim.

Komitet na czele z przewodniczącą del. Z. Ligockim prowadzi starania, aby każdy z obecnych gości był zadowolony i ugoszczony.

Upraszamy o przybycie i zabawienie się z tymi, którzy rok rocznie są uczestnikami tej zabawy. Bilety można będzie nabyć przy wejściu na salę. A więc do miłego zobaczenia się na zabawie Gminy 123 ZNP.

Za zarząd i komitet: Tomasz Paczyński, prezes; Zygmunt Ligocki, przew.

Okazała Instalacja Towarzystwa Nadwiślańskiego, Grupa 759 ZNP

W poniedziałek, 13 stycznia, odbyła się instalacja Tow. Nadwiślańskiego, Grupy 759 ZNP, w sali Moskale, 5639 N. Milwaukee ave.

O godz. 8 wiecz. prezes Jan Jurek, Sr. otworzył posiedzenie. Po załatwieniu najważniejszych spraw administracyjnych szczegółowe finansowe sprawozdanie zdał Jan Zaraza. Pomimo wielu wydatków na cele społeczne, narodowe i charytatywne, w kasie Grupy na rok 1975 pozostaje \$12,500.00. Tow. Nadwiślańskie jest nie tylko najliczniejszą Grupą wśród Grup przynależnych do Gminy 75 ZNP, ale także posiada największe zasoby finansowych z tych Grup. Jest to zasługą dobrej gospodarki administracji tej Grupy, a szczególnie Jana Jurek, Sr. prezesa, który tę funkcję pełni już 21 lat, zaś skarbnikiem jest Edward Moskal, który jest również skarbnikiem ZNP. Rozwój członkostwa w Grupie przedstawia się również dobrze, co świadczy, że Tow. Nadwiślańskie dobrze pełni obowiązki wobec Związku i Gminy 75 ZNP.

INSTALACJA

Przysięgę od nowej administracji na rok 1975 odebrał Józef Gajda, wiceprezes ZNP. Był on przez wiele lat generalnym zarządcą pism związkowych, jest nadto prezesem Gminy 79 ZNP.

Nową administrację Tow. Nadwiślańskiego, Grupy 759 ZNP, stanowią: Jan Jurek Sr., prezes; Wanda Moskal, wiceprezeska; Jan Jurek Jr., wiceprezes; Stanisław Wodka, sekret. prot.; Anna J. Halvorsen, sekret. fin.; Edward Moskal, skarbnik; Józef Czuj, choraży; Jan Pieprznik, opiekun chorych.

Delegacja do Gm. 75 ZNP: Jan Jurek, Sr., Anna J. Halvorsen, Stanisław Wdka, Edward Moskal, Jurek, Richard Jurek, Wanda Moskal, Jan Pieprznik, Betty Jurek, Jan Zaraza, Pamela Moskal-Quallizza, Czesław F. Barszcz, Stanisław Gajdos, Józef Czuj oraz Józef Boron.

Podano smaczną kolację, którą przygotowała wicepre-

zeska Wanda Moskal i sztab jej pracowników Moskal Catering. Prezes Jan Jurek Sr. poprosił Skarbnika ZNP p. Edwarda Moskale o przeprowadzenia programu instalacyjnego.

PRZEMAWIALI I SKŁADALI ŻYCZENIA

Stanisław Ścibło, prezes Gminy 75 ZNP i prezes Grupy 1532 ZNP podziękował za zakup 16 biletów i ogłoszenia do Gminy 75 ZNP z okazji obchodu 60-lecia istnienia Gminy 75 ZNP. Prosił o dalszą współpracę, wyrażając życzenia dla członków Grupy 759 w imieniu Gminy 75 ZNP.

Emil Kolasa, dyrektor ZNP, podkreślił doskonałą gospodarkę ZNP za ostatni okres przeszło 7 lat, pod kierownictwem dzielnego prezesa ZNP Alojzego Mazewskiego, gdzie pożyczki na zakup domów udeżyła się tylko dla członków ZNP. Prócz tego, wszystkie inwestycje ZNP przynoszą dobry dochód.

Dalej przemawiali i składali życzenia w kolejności: Stanisław Bogobowicz, wiceprez. Gminy 75 ZNP; Anna J. Halvorsen, wiceprez. Gminy 75 ZNP; Władysław Kuman, sekret. prot. Gminy 75 ZNP i jej korespondent pras. Józef Gajda, wiceprezes ZNP. Pan Gajda przedstawił plan pracy dla młodzieży nie tylko ZNP, ale młodzieży, która pragnie być czynna w zainteresowaniach młodzieżowych.

Prosił Grupę 759, która tak wiele ma młodzieży, aby stworzyła oddział młodzieży i sportu przy poparciu Zarządu Centralnego ZNP.

Na zakończenie przemówił prezes Jan Jurek Sr., który wyraził serdeczne podziękowanie urzędnikom ZNP i Gminy 75 ZNP za przybycie, jak również za doskonałe przeprowadzenie programu instalacyjnego — Edwardowi Moskal, skarbnikowi Gr. 759 ZNP i skarbnikowi ZNP.

Edward Moskal podziękował za zaufanie i wybór na skarbnika najliczniejszej Grupy w Gminie 75 ZNP i zapewnił wszystkich o współpracy. Stanisław Wodka, sekret. prot.

Walenty Janicki Uehonorowany Przez Polonię i Przyjaciół

Dennis Voss, znany ze swej aktywnej działalności wśród Polonii prezes banku Parkway, był gospodarzem specjalnego lunchu, przygotowanego w piątek, 17 stycznia w lokalu Warsaw Restaurant, pnr 820 N. Ashland Avenue, w celu uhonorowania Prezesa bratniej organizacji "Macierz Polska", Walentego Janickiego, nowomianowanego Wiceprezesa Chicago Sanitary District.

Niedawno W. Janicki otrzymał także honorowy dyplom ze stopniem magistra od International University of Communication w Washingtonie, D.C. za swoją pracę i nowatorski program w dziedzinie oczyszczania wód. W ramach tego programu pracuje dziś około 8 tysięcy ochotników na rzecz utrzymania czystości wody w zlewiskach chicagowskiej metropolii.

Na lunch przybyli byzniesmeni, oświadczyli przyjaciele W. Janickiego oraz przedstawiciele bratnich organizacji polonijnych. Wielu, którzy nie mogli uczestniczyć z przyczyn od nich niezależnych, nadesłało listy z gratulacjami dla nowego Wiceprezesa Sanitary District.

Obecni z ramienia ZNP byli prezes Alojzy A. Mazewski oraz Helena M. Szymonowicz, wiceprezeska. Prezeska Helena Zielińska reprezentowała Związek Polek w Ameryce. Obecny był także Stanisław Zydło, członek chicagowskiej Rady Miejskiej.

Część oficjalną rozpoczął A. Mazewski, składając podziękowanie gospodarzowi przyjęcia za jego pracę na rzecz Polonii.

Dennis Voss wyraził uznanie dla honorowego gościa lunchu, W. Janickiego, wydatniacząc jego liczne zasługi zarówno w pracy dla Polonii jak i w pracy zawodowej.

Z Choinki w Szkole Par. św. Pankracego

Dnia 28-go grudnia 1974 roku, w naszej Szkole ZPRK Języka Polskiego i Tańca, w parafii św. Pankracego, odbyło się tradycyjne spotkanie przy choince, w którym udział wzięło grono nauuczycielskie oraz licznie przybyli rodzice z dziećmi. Po części oficjalnej, w której dyrektorka szkoły p. Janina Ostasz serdecznie powitała obecnych — nastąpiła część artystyczna w wykonaniu uczniów naszej szkoły.

Na program nasz składały się: koledy polskie, wiersze (o tematyce świąteczno-narodowej), tańce i różne zabawy.

Z kolei wszyscy obecni zostali zaproszeni na kawę i ciastka. Dzieci natomiast spożywały w tym czasie ciepły posiłek. Najwięcej radości dzieciom sprawił św. Miłkołaj obdarzając je bogatymi upominkami.

Na zakończenie spotkania miła niespodzianka sprawiła panna C. Mazur wyświetlając film "O Polsce". Dzięki organizatorom oraz przybyłym rodzicom, spotkanie odbyło się w bardzo przyjemnej atmosferze. Mamy nadzieję, że w przyszłości następne spotkania odbędą się w równie przyjemnej atmosferze.

Uwaga, Wszyscy Emeryci!

— Chcacie się dowiedzieć jak sobie ułożyć przyszłą emeryturę?

— Co należy wiedzieć o Medicare i Medicaid?

— Sekrety zdrowego odżywiania się — a długo-wieczność

— Jak medycyna walczy obecnie ze starością

— Gdzie nasi emeryci mogą uzyskać specjalne zniżki

i wiele innych dobrych rad i wskazówek dla naszych Seniorów. Znajdźcie teraz w każdym czwartkowym numerze "Dziennika Związkowego" w rubryce:

"Poradnik Dla Emerytów"

Dla ważnych wiadomości kupujcie więc codziennie Dziennik Związkowy, a w KAŻDY CZWARTEK czytając ciekawy PORADNIK DLA EMERYTÓW.

CHCESZ DOSTAĆ LEPSZĄ PRACĘ? ZAPISZ SIĘ DO SZKOŁY IBM

Gdzie język angielski nie jest konieczny. Kursy Dienne, Wieczorne i Sobotnie — Opłacane ratami

PO Informację telefonować — 372-7117

BEZPŁATNIE POMÓŻEMY W OTRZYMANIU PRACY

GORMAN INSTITUTE

A CHICAGO SCHOOL OF BUSINESS

10 S Wabasha Ave., 7 Piętro, Chicago, Ill. 60603

SZKOŁA IBM "KEY PUNCH"

Mówca słusznie podkreślił, iż dla dalszych osiągnięć konieczna będzie jedność działania Polonii szczególnie jeśli chodzi o popieranie polonijnych kandydatów na wszystkich szczeblach życia politycznego czy socjalnego.

Brak tej jedności w działalności często kosztował nas stratę stanowisk, które bez wątpienia przyczyniłyby się do podnoszenia znaczenia społeczeństwa polskiego pochodzenia.

Walenty Janicki złożył serdeczne podziękowanie zebranym za uhonorowanie go w tym dniu, podkreślając, iż zaangażowanie Polonii w sprawę wyboru wiceprezesa Sanitary District w rezultacie umożliwiło mu objęcie tego odpowiedzialnego stanowiska. Między innymi spotkali się w tej sprawie z mayorem Daley, Prezes ZNP Mazewski, "komityman" Matthew Bieszczał i kongresman Daniel Rostenkowski.

W skład 9-osobowego zarządu miejskiego przedsiębiorstwa wchodzi obecnie trzech członków polskiego pochodzenia: Janicki, Wiceprezes; C. Majewski, przewodniczący komitetu prawnego i W. Jascula, przewodniczący finansowego komitetu.

Zebranie Korpusu Placówki 5 SWAP

Posiedzenie Korpusu Pomocniczego Placówki nr. 5 SWAP, które zostało odożone w grudniu z powodu świąt, odbędzie się w tę niedzielę, 26 stycznia, wraz z wyborami urzędniczek na rok 1975.

Początek posiedzenia o godzinie 1-ej po południu, w sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul. Prosimy wszystkie członkinie o przybycie, gdyż mamy ważne sprawy do załatwienia. Zdane będą sprawozdania z zabawy Gwiazdkowej, z Gwiazdki dla chorych weteranów — inwalidów Placówki Macierz. nr. 5 SWAP, którą otrzymali od Korpusu, Placówki i całej Polonii.

Prezeska Michalina Sadowska zapowiada miłą niespodziankę dla koleżanek.

Instalacja — Opłatek Grupy 1936 ZNP

Tow. Ojczyźnie Służ zawładnia wszystkich członków o posiedzeniu instalacyjnym połączonym z tradycyjnym opłatkami, które odbędą się w środę, 27 stycznia, w sali Louis Hall, 1001 N. Wolcott ave., o godz. 7 wieczorem.

Niech nikogo z naszych członków nie zabraknie na tym tradycyjnym wieczorze.

Zofia Barczyk, sekretarka; Kazimierz Lorenc, prezes.

Z Biura Mayor — Dla Starców

Mieszkańcy w starszym wieku i emeryci mogą znaleźć dużo ciekawych dla siebie informacji w Kąciku dla starców nadawanym ze stacji WLTD (1590 AM), w dniach od poniedziałku do piątku, godzina 3:45 po poł.

Informacje te podawane są w "Seniors in action", w części programu "Ted Weber in your town", nadającego muzykę rozrywkową i wywiady.

W tym tygodniu podawane będą nast. tematy: **wtorek, 21 stycznia** wskazówki o odżywianiu się; **środa, 22 stycznia** Raport III. Departamentu o programie szkoleniowym dla starców; **czwartek 23 stycznia** Świadomość o nadchodzącym wieku podeszłym; **piątek 24 stycznia** Utrzymywanie aktywności umysłowej.

Sześcioraczki

Kapsztad (UPI) — Jedyne na świecie żyjące sześcioraczki obchodzą dziś pierwszą rocznicę urodzin.

W wywiadzie radiowym matka ich pani Susan Rosenkowitz powiedziała, że był to najbardziej emocjonujący rok w jej życiu "mimo ciężkiej pracy przy zmienianiu pieluszek".

W ciągu tego roku sześcioraczki przyczyniły się do podwyższenia finansowego ich ojca Celina Rosenkowitza, który tak pomógł majątek, że powiększoną rodzinę przeniósł do domu wartości \$150,000 w eleganckiej dzielnicy Kapsztadu-Constantia.

Kalendarzyk Posiedzeń

Środa, 22 Stycznia

Klub Dolega odbędzie swe sprawozdawczo wyborcze posiedzenie w środę, dnia 22 stycznia, w sali zwykłych zebrań, pnr 5301 W. Newport ave., o godz. 7-mej wieczorem. Ponieważ dokonany zostanie wybór nowego zarządu, obecność wszystkich członków jest pożądana.

Józef Fela — prezes; Stanley Gajos — sekret.

Piątek, 24 Stycznia

Klub Ziemi Łomżyńskiej odbędzie instalację nowej administracji w piątek, 24-go stycznia, o godz. 7-mej wieczorem punktualnie, w Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Po instalacji, o godz. 8:30 wieczorem odbędzie się zebranie.

Na zebraniu 22 listopada został wybrany nast. zarząd:

Alex Ramotowski, prezes; Tad Niklinski, wiceprezes; Helene Rogowski, sekret. prot.; Dolores Ramotowski, sekret. fin.; Harry Morgan, skarbnik; Frank Zieliński, marszałek oraz dyrektorzy: Eugeniusz Adamski, Marian Ciurus, Wład Piotrowski.

Administracja zaprasza wszystkich członków i przyjaciół na tę instalację.

Alex Ramotowski, prezes; Helena Rogowski, sekret. prot.

Niedziela, 26 Stycznia

Tow. Ratunkowe Kwikowa odbędzie posiedzenie i instalację w czwartą niedzielę miesiąca, tj. 26-go stycznia, w sali Parkside Lounge, 5635 W. Fullerton ave., o godz. 2:30 po południu. Zarząd Tow. uprasza członkostwo o liczne przybycie. Instalacja odbędzie się w nowym lokalu. Podana zostanie kolacja, a grać będzie muzyka Kwikowska. — Jan Pieprznik, prezes; Zofia Latuszek, sekret. prot.

Klub Powiatu Jasko nr 44 ZKM odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 26-go stycznia, w sali ZKM, 101 W. Superior ul., początek o godz. 2 po południu. Mamy wiele spraw do załatwienia, przeto prezes wraz z zarządem zaprasza wszystkich członków na to zebranie. Po zebraniu odbędzie się instalacja. — Alojzy Sikorski, prezes; Aniela A. Bartkiewicz, sekret.

Klub Polonii w Jefferson Park zawiadamia wszystkich członków że zebranie miesięczne Klubu odbędzie się w niedzielę, 26 stycznia, o godz. 2 po południu, w budynku plebanii św. Konstancji, 5843 W. Strong ul. Zapraszamy wszystkich członków Klubu o liczne przybycie. Jednocześnie donosimy naszym członkom, że nasz długoletni sekretarz fin., gorliwy pracownik Klubu, dobry Polak, któremu na sercu leżała sprawa polskiej i dobro Polonii, śp. (Mac) Mieczysław Początek pożegnał się z tym światem 13 stycznia. Cześć Jego pamięci. — Prezes Stanisław Surówka; sekretarz prot. Józef Czarnecki.

Gubernator Brown w Mieszkanu Kawalerskim

Sacramento, Calif. (UPI) — Gubernator stanu Kalifornia, Edmund C. Brown Jr., lat 36, kawaler, wynajął sobie mieszkanie w domu apartamentowym w śródmieściu Sacramento, gdyż stanowczo nie chce zamieszkać w nowo budowanej ani też w starej rezydencji gubernatora. Brown zamieszkał na górnym piętrze domu apartamentowego stanowiącego własność stanu, a mieszcącego się zaraz na przeciw kapitolu. W pierwszych dniach urzędowania Brown mieszkał w hotelu w śródmieściu Sacramento.

Bal Karnawałowy Koła Przyjaciół Harcerstwa

Karnawał jest w tym roku krótki i zwolennicy dobrych zabaw nie powinni za długo zlekceżyć, gdzie i kiedy się wybrać "poszaleć". Bardzo żywotne na terenie naszego miasta Koło Przyjaciół Harcerstwa oferuje taką okazję. Bywały wiedzą, że "harcerskie" zabawy taneczne są zawsze udane, że panuje na nich dobry, beztroski nastrój, że zawsze na nich wszyscy się doskonale bawią.

Wystawa w Lourdes

W Lourdes miała miejsce w ub. roku wystawa poświęcona życiu i działalności bł. Maksymiliana Kolbego. Została ona otwarta dnia 1 maja i trwała do połowy października. Inicjatorem i realizatorem wystawy był o. Maurycy Moulet franciszkanin ze Szwajcarii. Współpracował z nim francuski ks. Villepelee. Celem wystawy było ukazanie Błogosławionego jako znaku pojednania i miłości, zgodnie z hasłem Roku Świętego.

Wystawę u m i e s z c z o n o wprost w wymarzonej miejscowości, w Pawilonie Matki Bożej, gdzie mieści się też muzeum św. Bernardetty. Pawilon znajduje się w kompleksie innych pomieszczeń wystawowych, tuż obok bazyliki św. Piusa X. Stąd wystawa znalazła się w miejscu licznie odwiedzianym przez pielgrzymów, co sprawiło, że przewinęło się przez nią tysiące zwiedzających.

Ważne Informacje i Porady

W budynku Zjednoczenia PRKA, pnr 984 Milwaukee Ave. w biurze na parterze, wejście od Augusta Blvd., — czynne jest każdego wtorku Biuro Informacyjne z ramienia Gubernatora stanu Illinois — Governor's Action Office.

Reprezentantka na północno-zachodnią część miasta jest pani Lillian Rappe-Centella, która mówi po polsku i angielsku. Może udzielić informacji i pomóc w załatwieniu spraw federalnych, stanowych lub miejskich w zakresie: Social Security, pomocy Opieki Społecznej, zasilku bezrobocia, niezdolności do pracy, otrzymywania znaczków żywnościowych i pomocy dla osób w starszym wieku.

Wszelkie porady i informacje udzielane są BEZPŁATNIE. Można zgłaszać się osobiście w każdy wtorek, w godzinach od 11 przed południem do 2-ej po południu, lub telefonicznie BR 8-3210.

W ŚRÓDMIEŚCIU

Dziennik Związkowy

jest do nabycia w następujących punktach sprzedaży:

CITY HALL
121 N. LaSalle

COUNTY BLDG.
118 N. Clark Street

S. W. Clark & Adams

S. W. Michigan & Randolph

N. W. Randolph & State

N. W. State & Madison

N. W. State & Van Buren

N. W. State & Washington

S. W. Washington & LaSalle

S. E. Wells & Madison

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny p.o. zarządcy KAROL R. SYNOWIEC
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZECZ POCZTĄ

W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	

CODZIENNE (bez weekendu)

W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Rocznie (1 yr.) \$21.00	Kwartal. (3 mos.) 8.50
Półrocz. (6 mos.) 13.50	Miesięcz. (1 mo.) 4.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy

Numer Codziennie (Single Daily Copy) ...20c

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy

Numer Weekendowy (Single Week-End) —25c

Przeciw "Tyranii Starszeństwa"

Praktykowane od dziesiątków lat obsadzanie stanowisk przewodniczących w komitetach Izby Reprezentantów na zasadzie "seniority" bodajże zbliża się ku końcowi, bo w nowym Kongresie wystąpiły bardzo silne dążenia do obalenia tej archaicznej zasady. Niektórzy nowi i liberalni ustawodawcy określali "seniority" jako "tyranię", bo zresztą praktyka traktowania członków komitetów przez przewodniczących była rzeczywiście bezwzględna.

Gdyby jeszcze przewodniczący komitetów byli ludźmi wysokiej klasy, można by oczekiwać, że zastanawiając się czy rewolwa "freshmenów" jest słuszną i uzasadnioną. Ale wiadomo, że jedynie przez wysługę lat w Kongresie przypadkowi ludzie, przeważnie z zapadłych dziur prowincjonalnych w stanach Południa, uzyskiwali uprawnienia z racji właśnie "seniority" i obsadzali stanowiska przewodniczących komitetów. Uważali się też za wielkorządców, dysponujących według własnej woli sprawami w komitetach, z prawie całkowitym pominięciem woli i postawy członków, przez odsuwanie ich od wpływania na decyzje.

Zamienną ilustracją takiego nastawienia "tyranów" była kiedyś wypowiedź przewodniczącego Izbowego Komitetu Spraw Wojskowych, "Uncle Carl" Vinsona z Georgia,

który otrzymał zażalenie, że nowi członkowie w tym komitecie nie mają nic do powiedzenia. Vinson odpowiedział ze zdumieniem: "Jakto, przecież tak nie jest. Przecież mówimy 'freshmenom' co robi komitet, gdy tylko podejmujemy decyzję..."

Zasada "seniority" jest z pewnością mechanicznym założeniem w obsadzaniu stanowisk przewodniczących komitetów i stąd, gdy w nowym Kongresie znalazło się kilkudziesięciu młodych pierwszoroczników, do tego w większości o nastawieniu liberalnym, seniority" zostało obalone. Odeszli ze stanowisk przewodniczących ludzie starzy, rządzący komitetami prawie po dyktatorsku.

Oczywiście, że w obsadzie stanowisk przewodniczących wzięto pod uwagę doświadczenie ustawodawcze, ale długość urzędowania nie odgrywa już decydującej roli. Nie wiek bowiem ustawodawców i nie lata ich służby w Kongresie będą rozstrzygającymi czynnikami w wyborze, ale kwalifikacje i kaliber ludzi.

Przewodniczący nie będą też mogli lekceważyć członków swoich komitetów i nie będą mogli rządzić autokratycznie, bo muszą zdawać sobie sprawę, że ogół ustawodawców (caucus) nie będzie tego tolerował. Oczywiście zagadnienie to dotyczy większości demokratycznej w Izbie, bo większość ta decyduje o obsadzie stanowisk w komitetach.

Nowy Problem Izraela

Przewodniczący Agencji Żydowskiej, Pinhas Sapir zwrócił uwagę na nowy problem, jaki narasta w Izraelu, jak podaje "Washington Post". Mianowicie w 1974 r. liczba emigrantów z Izraela była znacznie większa niż liczba imigrantów. Czy więc Żydzi uciekają ze swego państwa?

Wystąpienie Sapira, o którym doniósł korespondent wspomnianego dziennika z Jeruzolimy, określone zostało jako "bomba", ponieważ sprawa emigracji i imigracji nie były dotąd podejmowane w Izraelu publicznie. Widocznie Sapir uznał, że w tej sprawie nie można przysłowiowo chować głowy w piasek i trzeba ujawnić stan faktyczny.

Z relacji korespondenta "Washington Post" wynika, że w Izraelu istnieje niepokój o przyszłość państwa żydowskiego i stąd już po wojnie październikowej 1973 r. krążyły pogłoski, że tysiące obywateli "zdezertowało", wyjeżdżając do innych krajów. Dane cyfrowe nie są dokładne, ale szef biura statystycznego ujawnił, że w 1974 r. opuściło Izrael 20,000 ludzi, a więc więcej niż podwójnie w poprzednich okresach rocznych, kiedy to przeciętnie 8,000 osób wyjeżdżało corocznie z Izraela od 1948 r.

Sapir zwrócił uwagę, że w poprzednim roku zmniejszył się napływ imigrantów z Sowietów do Izraela, a do tego emigrujący z Sowietów w coraz większej liczbie wyjeżdżają do innych krajów zachodnich, a nie do państwa żydowskiego. Do tego przyjazd Żydów ze Stanów do Izraela zmniejszył się w ub. roku i wynosił tylko około 2,000 osób.

Nie należy chyba zarzucać Sapirowi, jak to czynią pewne koła w Izraelu, że podjął publicznie zagadnienie tak drażliwe, jak opuszczenie Izraela przez jego obywateli. Ostatecznie sprawa jest fragmentem rzeczywistości i zamiast podejrzewać Sapira, że przy pomocy tej sprawy uderza on w obecny rząd premiera Rabina, czynnik rządowy powinny zastanowić się nad przyczynami tych masowych ucieczek. Niektórzy w Izraelu uważają, że właśnie to było celem Sapira, gdy przemawiał na śniadaniu biznesmanów w Jeruzolimie.

Trzeba bowiem przyjąć, że obawy o przyszłość państwa żydowskiego nie są czynnikiem stabilizacji w życiu społeczeństwa, a więc trudno dziwić się, że ludzie opuszczają Izrael, w poszukiwaniu nowych warunków życia, zabezpieczających im przyszłość.

Religia w Sowietach

Nadchodzą z Sowietów informacje, że pomimo tylu dziesiątków lat walki z religią, życie społeczeństwa wykazuje "żywość" wierzeń religijnych. Pisma sowieckie, zajmujące się zagadnieniami ideologicznymi, podejmują więc wezwania, skierowane szczególnie pod adresem młodych komunistów, aby zwalczali "pozostałości religijne". Okazuje do tych wezwań dla okres prawosławnych świąt Bożego Narodzenia, w którym ujawniały się na poważną skalę wierzenia religijne. Okazuje się bowiem, że choć bolszewizm zwalczał religię od czasów Lenina, to jednak wśród 252 milionów ludzi w Sowietach do 60 milionów praktykuje wierzenia chrześcijańskie.

Oficjalnie Sowiety są państwem ateistycznym i chociaż konstytucja sowiecka mówi o wolności religii, to jednak ta wolność jest w praktyce gwałcona. Komuniści potrafili ułożyć stosunki z przeważającym wyznaniem prawosławnym, co nasuwa i podejrzenia, że organizacja kościelna prawosławia została podporządkowana potrzebom państwa. Prócz tego zaś istnieją w Sowietach baptyści, liczący kilka milionów wyznawców, mający długą historię. Władze zwalczają najostrejszych Świadków Jehowy, jak też z niepokojem obserwują, że sekta "zielono-świątkowców" rozwija się ostatnio szczególnie silnie.

Ułożenie stosunków między prawosławiem i władzami państwowymi budzi zarzuty o "współpracy z ateizmem", na co tak silnie zwracał uwagę pisarz Aleksander Sołżenicyn, gdy prowadził swoją odważną walkę przeciw reżymowi, będąc w Sowietach. Wśród duchowieństwa prawosławnego również są krytycy urzędowej linii władz kościelnych i mają

oni nawet prowadzić "podziemne klasztory". Wśród komunistów twardej szkoły partyjnej uważa się, że gdy państwo odbudowało stare świątynie jako pamiątki historyczne, przyczyniło się przez to do ożywienia zainteresowań religią oraz "idealizowania" życia prawosławnego z przeszłości.

Komentator agencji prasowej (UPI) Phil Newsom powiada, że władze sowieckie są szczególnie niepokojone narastaniem uczuć religijnych wśród młodego pokolenia, chociaż istnieje prawo, dające podstawy do ścigania jako przestępstwa nauczania religii w domach rodzicielskich, bo ma to "naruszać prawa obywatelskie" młodzieży.

Jedno z pism dla młodzieży pisało, że nawet aktywni członkowie "biorą śluby w cerkwiach, gdyż jest to piękna ceremonia, chrzcząc swoje dzieci, bo robią to wszyscy pod wpływem rodziców, zapalają w cerkwiach świeczki na cześć zmarłych, bo babki proszą o to". Słowem Sowiety nie potrafili wykorzystać wierzeń religijnych. Nie można bowiem zwalczyć w człowieku jego naturalnego odczuwania potrzeby wierzeń religijnych.

TO i OWO

Na Kubalonce w Beskidzie Śląskim mieści się jedyne w Polsce muzeum świątków sakralnych. Zgromadzone tam przeszło 150 różnych rodzaju świątków i kapliczek przydrożnych, których twórcami byli anonimowi artyści ludowi z 18 i 19 wieku, z okolicznych wsi górskich.



Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji

Rok Demokratów

THE WALL STREET JOURNAL — Choć oceniając polityków kierować się oczywiście należy raczej ich czynami niż słowami, niemniej otuchy dodają nam wypowiedzi niektórych działaczy demokratycznych, wybranych ostatnio do wielu legislatur stanowych.

W większości 36 stanów, w których władzą będzie demokratyczna większość, hasłem dnia wydaje się fiskalna odpowiedzialność. Podkreślił to z naciskiem w swym inauguracyjnym przemówieniu nowy gubernator Kalifornii Edmund G. Brown, a inni jego koledzy również wypowiedzieli się — wbrew demokratycznej tradycji — za zakończeniem okresu "tax, tax, tax, and spend, spend, spend".

Jednym z najbardziej interesujących pod tym względem "orzędzi o położeniu stanu", było przemówienie nowojorskiego gubernatora Hugh Careya. Ostrzegł on legislaturę stanową, że "skończyły się dni wina i róż". Myślał on przypuszczalnie o funkcjonariuszach stanowych i municypalnych, bo dla nowojorskich płatników podatków dni takie zakończyły się już bardzo dawno.

Gubernator wykazał, że rozumie problemy stanu nowojorskiego, stwierdzając, że obecnie 40 procent osobistych dochodów obywateli idzie na opłacenie różnego rodzaju podatków, które określił mianem "konfiskaty". Ale natychmiast potem Carey wysunął

propozycję nałożenia nowych podatków — np. dodatkowej opłaty 10 centów od galona gazy. Nie przyczyni się to chyba do ulżenia ciężaru płatnika podatków. Może jednak odpowiada prawdzie — jak twierdzi gubernator — że pierwszym jego obowiązkiem jest przywrócenie "wypłacalności" stanowych i lokalnych rządów.

Wielu też nowo obranych kongresmanów demokratycznych zobowiązało się w czasie swych kampanii przedwyborczych do obrony interesów konsumenta i oszczędności rządowej. Cokolwiek oznaczała ich retoryka, świadczy ona niemniej o budzeniu się świadomości, że jednym z głównych problemów ekonomicznych kraju jest ogromny ciężar podatków, narzucanych na najbardziej produktywny sektor gospodarki.

Prawdziwym sprawdzianem będą faktyczne poczynania na szczeblu federalnym, stanowym i lokalnym. Jeżeli ktokolwiek się ludzi, że łatwe będzie np. dla gubernatora Careya spełnienie swej obietnicy "sprawdzenia do rozsądnego poziomu" nowojorskiej listy plac, nie orientuje się w gmatwaniu polityki stanowej i lokalnej. Gotowi jesteśmy jednak wierzyć, że Carey szczerze zamierza dokonać takiej próby.

W każdym razie, jeżeli dojdzie do jakiegokolwiek ulgi dla społeczeństwa w bieżącym roku, będzie to głównie obowiązkiem demokratów.

Komunistyczna Masakra

THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR — Gdy świadkowie naoczni odwiedzili zdobytą przez komunistyczne oddziały i odbitą potem przez wojska rządowe zrujnowaną wieś kambodżańską Ang Snuol, znaleźli zwłoki przeszło 50 zamordowanych osób cywilnych, w tym co najmniej dziesięciorga dzieci. Ofiary te były albo rozstrzelane, albo zabite bagnietami, zanim komunistyczni partyzanci spalili ich domy.

Świat był oburzony — słusznie — gdy wyszła na jaw sprawa zamordowania przez wojska amerykańskie cywilnych mieszkańców południowietnamskiej wsi My Lai. Podobny skutek wyrzucił masakra w Ang Snuol.

Oczekiwać należy wyrazów podobnego oburzenia wobec dokonanej przez komunistów masakry osób cywilnych w Ang Snuol.

Ale poza takim oburzeniem i niepożądaniem dla zamordowanych ofiar i ich bliskich konieczne jest bezwzględne potępienie takich nieludzkich okrucieństw. Amerykanie, wstrząśnięci w swych sercach i sumieniach masakra w My Lai, dali wyraźnie do zrozumienia, że nie chcą, by takie akty popełniano w ich imieniu.

Podobny skutek wyrzucił masakra w Ang Snuol.

Oburzona "Prawda"

NOWY DZIENNIK — Oficjalny organ prasowy sowieckiej partii komunistycznej "Prawda" poświęcił pełen odczyt artykuł omówieniu wiadomości o wszczętym przeciw Centralnej Agencji Wywiadu (CIA) śledztwie wobec oskarżania jej o prowadzenie nielegalnej działalności szpiegowskiej wewnątrz kraju.

Artykuł podkreśla, że z zarzutów tych wynika, iż CIA, której zadaniem jest tylko "szlachetna działalność" wywiadowcza za granicą, "nie waha się szpiegować dziesiątkami tysięcy osób w Stanach Zjednoczonych".

Tak więc wystawiana demokracja burżuazyjna okazuje się w praktyce systemem całkowitej kontroli i szpiegowstwa.

Takie "oburzenie" organu prasowego partii, której podporą jest osławione KGB (poprzednio bardziej jeszcze znane NKWD) z jego metodami,

opisanymi choćby ostatnio przez Aleksandra Sołżenicyna w książce "Archipelag Gulag", świadczy o wielkiej dobie bezczelności — czy może nawet nieostrożności. Trudno bowiem sobie wyobrazić, aby sowiecki czytelnik, obeznany z rzeczywistością w swym kraju i trzęsący się ze strachu przed policją polityczną, przejął się bardzo "zbrodniami" CIA czy "kontrolą i szpiegowstwem" burżuazyjnej demokracji.

Bezczelność — czy raczej "chupca" moskiewskiego dziennika jest tym bardziej jaskrawa, że autor tego artykułu — T. Kolaszniczenko, piętun przy tym zachodnie "kalumnie", wedle których rząd sowiecki i jego policja przesładują "dysydentów". Okazuje się — mówi autor — że takie metody stosuje się właśnie w Stanach Zjednoczonych, a nie w Związku Sowieckim i "innych socjalistycznych krajach".

"Oczyszczenie" Procesu Politycznego?

N.Y. DAILY NEWS — Podczas ostatnich tygodni zesłano do Stanów Zjednoczonych politycznych przestępców i wyzwoleńcy ich spod wpływu grup "specjalnych interesów". Kiedy wreszcie ci ustawodawcy przystąpią do "oczyszczenia" własnego swego dobru?

Konkurencja Dla Łańcuta

W stadninie koni w Plekietach (pow. Morąg) zgromadzone już ponad 20 różnego rodzaju powozów i sań polskich i zagranicznych z XIX-XX wieku. Zbiór ten — chętnie odwiedzany przez turystów — stanowi załazek przyszłego muzeum powozów, które być może stanie się konkurentem znanej placówki w Łańcutie.

Wojciech Wasiutyński

Nielegalna Imigracja

W ostatnich tygodniach wielu Polaków, którzy przybyli do Stanów Zjednoczonych jako turyści i mieli nadzieję przedłużyć znacznie swój pobyt, może na rok, może na wiele lat, powraca do kraju bez spodziewanych ośzczędności.

Koniunktura się zmieniła. Na tle tak zwanej stagflacji jest trudniej o pracę. W szczególności trudniej jest w ośrodkach przemysłu samochodowego nad Wielkimi Jeziorami. Turyści na ogół nie otrzynali pracy w zakładach produkcyjnych przemysłu "automotywego", ale tylko na jego marginesie. Nie mając prawa do pracy, podejmowali się zajęć bądź dorywczych, bądź takich, które wśród obywateli bogatego kraju nie są popularne. Związki zawodowe patrzyły na to przez palce. Wielu ich dobrze sytuowanych członków korzystało z nielegalnej pomocy przybyszów. Z chwilą jednak gdy członkowie związków zawodowych zaczęli tracić pracę, zaczęły one naciskać władze federalne, by ściślej kontrolowały cudzoziemców i w razie stwierdzenia, że pracują zarobkowo bez wzy pobytowej, stosowały prawo, to znaczy odsyłały ich do kraju pochodzenia.

Na tym tle dochodziło nawet do nieprzyjemnych objawów. Okazało się, że wśród Polaków, którzy w ostatnim dziesięcioleciu opuścili Polskę i doczekali się obywatelstwa amerykańskiego, znaleźli się i tacy, którzy zaczęli h a n d l o w a ć affidavitami. Tym, którzy nie mieli rodzin ani przyjaciół w Ameryce, sprzedawali swoje zaproszenie. Zadatek trzeba było wpłacić w kraju potem zamieszkać u sponsora, przyjąć pracę, jaką znalazł, i spłacać mu dług, a jednocześnie płacić sędziemu za nędzne mieszkanie. Gdy wskutek trudności na rynku pracy taki turysta tracił zarobek, sponsor wyrzucał go na ulicę. Turysta boi się iść ze skargą na policję, czy do instytucji społecznej, ponieważ nie chce się przyznać, że pracował nielegalnie, za co grozi wysiedlenie.

OTWARTY KRAJ

Te polskie kłopoty stanowią jednak zaledwie cząstkę szerszego zjawiska. Stany Zjednoczone mają dwa, a jeśli liczyć Zatokę Meksykańską, to trzy długie wybrzeża i dwie ogromne granice lądowe zupełnie otwarte. Gdyby Amerykanie chcieli ich strzec, tak jak się strzeże granic w Europie, musieliby mieć straż graniczną złożoną z setek tysięcy ludzi. Stany Zjednoczone pozostają krajem otwartym. Co więcej, są otwartym społeczeństwem, w którym nikt nie musi mieć dowodu osobistego ani nie ma meldowania. Łatwo jest przekroczyć granicę Stanów Zjednoczonych i zniknąć w ich obszarze.

Nielegalna imigracja nie jest masowa, jeśli idzie o przybyszów zza oceanów, z Europy czy Azji. Tu trzeba dostać się na samolot czy statek oceaniczny, wylądować w dużym, a więc strzeżonym, porcie. Inaczej jest z przybyszami z zachodniej półkuli. Do ostatniej reformy prawa imigracyjnego imigrantów z zachodniej półkuli, w przeciwieństwie do Starego Łądu, nie było ograniczeń. Ich napływ był jednak niezbyt duży. Komunikacje były bardzo złe, a ludność Ameryki Południowej i Basenu Karaibskiego stosunkowo rzadka. W naszych czasach jednak Ameryka łacińska stała się kontynentem o najszybszym przyroście ludności. Samoloty docierają wszędzie. Co zaś najważniejsze, wszędzie dociera radio i telewizja, pokazuje nowoczesną cywilizację miejską i uczy amerykańskiego stylu życia. Następuje to, co nazywano rewolucją oczekiwań. Ameryka Północna staje się przedmiotem zazdrości, ale i marzeń, niechęci i tęsknoty. Kto nie był w Ameryce Północnej, wymyśla na nią, kto tam był, nie przestaje się p r e c h w a ł a ć znajomością tamtejszego życia.

CHICANOS I KARAIBCY

Pierwsza masowa imigracja do Stanów odbyła się z kraju, nie oddzielonego granicą prawną, to jest z Portoryko. W samym Nowym Jorku jest dziś tylu mniej więcej Portorykańczyków co na całej ich ojczyźnie wyspie. Ale to jest imigracja legalna. Największą imigracją nielegalną płynącą z Meksyku, przede wszystkim do Kalifornii i stanów południowo-zachodnich. Duża narodziła także rządowi

meksykańskiemu sprzeciwiać się tej emigracji i podejmowaniu przez Meksykanców, czyli Chicanos, prac, których nie chcą się jąć rodowici Amerykanie, ale od dumy narodowej silniejsza jest atrakcja amerykańskiego poziomu życia i możliwość wysyłania rodzinom części niskich zarobków, która tam ma wartość przekraczającą dobrą płacę robotniczą. Co parę lat prezydenci Stanów Zjednoczonych i Meksyku spotykają się na granicy — jak na przykład ostatnio przed kilkoma tygodniami — i między innymi omawiają sprawę nielegalnej imigracji tak zwanych braceros, czyli bandedów. Jest to czynność ceremonialna, ponieważ obaj wiedzą, że nie mają środków na uregulowanie zagadnienia.

Wschodnia fala nielegalnej emigracji płynie z wysp Morza Karaibskiego. Na tym morzu Stany Zjednoczone mają Wyspy Dziewicze. Odległości między wyspami tego basenu są minimalne. Przedostanie się na obszar Stanów Zjednoczonych, zazwyczaj na Florydę, nie jest ani trudne, ani kosztowne. Tamteży płynię fala, która zmierza do miast przemysłowych północy.

Na Florydzie pozostaje większość jeszcze innej fali imigracyjnej, z Kuby. Jest to imigracja nielegalna, ale legalizowana ze względów humanitarnych. Z r a z d o - nej przez komunistów Kuby uciekło już dotąd do Stanów Zjednoczonych około dziesięciu procent ludności. Miami ma charakter na wpół hiszpański. Ale i w Nowym Jorku są dzielnie kubańskie. A nawet kolumbijskie. Obok Portoryko najwięcej imigrantów dostarcza tu: Jamajka, Haiti, Bahamy.

MILIONY NIELEGALNYCH

Jak ta sprawa wygląda w cyfrach? Ostatnio biura rządowe zabrały się do przeprowadzenia obliczeń. Nie ma tu, i nigdy pewnie nie będzie, dokładnych liczb. W warunkach amerykańskiej swobody są one niezmiennie trudne do uzyskania. Ale cyfry częściowe są zaskakujące. Okazuje się, na przykład, że w metropolii nowojorskiej jest blisko dwa miliony nielegalnych imigrantów. Wielu z nich korzysta z zasiłków opieki społecznej, wielu pracuje, a nawet pobiera zapomogę dla bezrobotnych.

Liczba nielegalnych Chicanos na zachodzie Stanów jest niewiele mniejsza niż liczba nielegalnych Karaibczyków na wschodzie.

Służba celna przypuszcza, że około miliona osób rocznie przekracza nielegalnie granicę Stanów Zjednoczonych i tylko drobna część z nich jest wykrywana i wysiedlana w tym samym okresie czasu.

Nikt się na to głośno nie skarży, bo nie wypada o tym mówić, ale po cichu dużo ludzi martwi się, że Ameryka Północna czernieje i brązowieje. Opinia domaga się ściślejszej kontroli cudzoziemców i bardziej skrupulatnego stosowania prawa o zakazie pracy dla turystów.

Paradoks Ameryki w świecie polega na tym, że jej polityka i styl życia są w różnych stronach świata gwałtownie krytykowane, ale równocześnie wszyscy chcieliby w tym kraju mieszkać.

Z Sowietów ludzie starają się wydostać za wszelką ceną; w ich sferze wpływów politycznych przeniesienie się do Rosji jest groźbą nawet dla komunistów. Tymczasem rewolucjonści południowo-amerykańscy marzą o zamieszkaniu w Nowym Jorku.

Nowy Dziennik

Marnowanie Ropy

Zdarzają się co pewien czas wypadki rozlewania się ropy naftowej na oceanach. Poza oczywistą stratą materiałną ropa zanieczyszcza wody oceaniczne, powodując katastrofalne następstwa dla ryb oraz wyrzeźbienie terenów nadoceanicznych.

W sierpniu 1974 r., z tankowca "Metula" wylała się prawie dwa miliony galonów ropy. W październiku 1974 r. wyciekło 650,000 galonów ropy u wybrzeży Irlandii, zanieczyszczając w y b r z e ż e i osiedla w Bantry Bay. W styczniu tego roku z tankowca "Showa Maru" wyciekło 844,000 galonów ropy w cieśninie Malacca w pobliżu Singapuru.

Council 41 PNA Bowling League

Standings	W.	L.
Bad Fingers	35	19
A.M.T.E.	35	19
F & T Restaurant	34	20
Mazewski's Boosters	27	27
Pat's Pizza	22	32
O'Malley & McKay	16	38
Council 41	16	38

TOP FIVE INDIVIDUAL SERIES
 Tony Ucciwiek 227-201-222-650
 Gary Selinko 226-182-203-611
 John Myers 153-209-193-555
 Steve Pivoney 170-193-183-546
 Jack Neitzel 155-209-180-544

AMTE: B. Downie 498, T. Brennan 438, B. Smith 417, R. Kuehlman 457, R. Downie 469.
JUST JOHNNY: L. Egeland 474, V. Roth 512, B. Johnson 495,

Council 87 PNA Bowling League

Won	Lost
Lipski's Tavern	37½ 16½
Dorman Dunn Post	34½ 19½
A-Bop's Rollers	28½ 25½
Adolph's Park Lounge	28 26
Pin Ball Wizards	27½ 26½
Mystical Eyes	27 27
Jim's North Stars	26½ 27½
Ciesla-Ridge F. H.	24½ 29½
Mean Machine	21½ 32½
Patek's Pazangers	14½ 39½

Lipski's Tavern dropped two games to Dorman Dunn with Sroka getting 528 and S. Wiedenski 525. For the Post high were, Palomo (521) and Holubek (499).
 A-Bop's Rollers won two close games from Mean Machine on A's 502 and Dan's 415. The best for the Machine were P. Lopez 477,

Black Hawks Receive Olympic Coins

It was announced that Mr. Wilmer J. Collett, Consul General of Canada, presented four sterling silver Canadian Olympic Coins to the Chicago Black Hawks. It is estimated that the U.S. Olympic Committee will receive 2 million dollars from the sale of these coins in the U.S.

Dennis Hull accepted the coins on behalf of the team. The text of Mr. Collett's statement follows:

In an effort to help finance the 1976 Summer Olympic Games in Montreal, the Canadian Government established the Canadian Olympic Coin Programme, which involves the worldwide sale of specially minted sterling silver coins.

The set of four coins that I have with me today is identified as the Olympic Motif series, the second of seven series in our 28 coin set. It is important to note that three percent of the face value of all Olympic Coins sold in the United States will be donated to the U.S. Olympic Committee to help finance U.S. Olympic Teams.

Free Scuba Diving Classes

Scuba and skin diving classes will be given free at five parks, announced Thomas F. Hackett, director of recreation for the Chicago Park District.

The 12-week course is open to everyone at least 16 years of age who can meet the swimming qualifications and pass a medical examination. There is no pre-registration. All applicants shall register at the first session.

All participants must furnish their own equipment which meets recognized safety standards.

All classes will be held from 7:30 to 10 p.m. For further information, contact the local park involved or 2942332.

Parks conducting the classes include:

Beilfuss, 1725 N. Springfield, BE 5-00282, Mondays beginning Feb. 3.

Mann, 130th and Carondelet, 646-2633, Tuesdays beginning Feb. 4.

Eckhart, 1330 W. Chicago, 294-4710, Wednesdays beginning Feb. 5.

Welles, 2333 W. Sunnyside, LO 1-11844, Thursdays beginning Feb. 6.

Ridge, 96th and Longwood Dr., BE 8-1655, Fridays beginning Feb. 7.

Mała Rewolucja w Turystyce

Tanie Loty Czarterowe Bezpośrednio z Chicago

Przed kilku dniami zamieściliśmy wywiad z przedstawicielem Polskich Linii Lotniczych LOT w Chicago, dyr. J. Wyganowskim na temat organizowania w r.b. tanich lotów czarterowych z Chicago. W związku z tą publikacją otrzymaliśmy ze Stowarzyszenia Polsko-Amerykańskich Biur Podróży SPATA komentarze, które poniżej zamieszczamy.

Organizatorami lotów czarterowych są biura podróży. Otóż właśnie biura podróży, zrzeszone w SPATA, pragnąc, w trudnej sytuacji gospodarczej, umożliwić Polonii odwiedzenie swych rodzin, — zawarły wstępne porozumienie — z PAN-AM oraz Polskimi Liniami Lotniczymi LOT — w sprawie dostarczenia im samolotów — na szereg lotów czarterowych.

Źródła Czarterowej Rewolucji

Obecnie jednak loty czarterowe będą organizowane na całkowicie innych zasadach niż to miało miejsce w latach poprzednich. Aby uniknąć różnego rodzaju usterek, — a nawet nadużyć, które miały miejsce poprzednio, rządowa agencja, mająca nadzór nad transportem lotniczym, wprowadziła nowe przepisy, dotyczące zarówno pasażerów, — korzystających z lotów czarterowych, jak i organizatorów tego rodzaju przelotów. Do przepisów, interesujących pasażerów, należy fakt, — że każdy, kto pragnie korzystać z lotu czarterowego, — musi podpisać z organizatorem umowę, na podstawie której zobowiązuje się wpłacić pełną należność za przelot na 2 miesiące przed odlotem.

W wypadku jednak nie dojsia do skutku przelotu (np. ze względu na zbyt małą ilość pasażerów), wpłacone pieniądze są mu zwracane.

W rekompensację za utrudnienie, zniesiono cały szereg przepisów, utrudniających korzystanie z lotów czarterowych, oraz wprowadzono zasady zabezpieczające całkowicie interesy pasażera i wprowadzając ostrą kontrolę organizatora czarteru.

Zgodnie z poprzednio obowiązującymi zasadami, w lotach czarterowych mogli brać udział wyłącznie członkowie stowarzyszenia, które organizowało dany czarter. I to — członkowie, którzy przynajmniej przez 6 miesięcy należą do danej organizacji. Na skutek tych przepisów teoretycznie wszyscy pasażerowie "z ulicy", wgl. ci, którzy nie należeli do żadnej z organizacji wysyłającej wycieczki czarterowe — byli pozbawieni możliwości korzystania z tanich przelotów.

Ponadto czarterów nie wolno było ogłaszać w prasie, i radio, tak że szerokie masy społeczeństwa miały trudności w orientowaniu się jakie i w jakim czasie odchodzi interesujące ich czartery.

Praktyka wykazała, że te przepisy są nieżywcze. Były one czasami przekraczane. Wiele osób zapisywało się do organizacji o których istnieniu dotychczas nie wiedziało i w których działalności nie miało zamiaru brać udziału. Ponadto miały miejsca wypadki fałszowania terminu wstąpienia do danej organizacji. To powodowało w ostatniej chwili skreślenia z listy pasażerów. W rezultacie samoloty odlatywały niewypełnione i, w związku z tym faktem, często organizatorzy domagali się od pozostałych pasażerów dopłat do ceny biletów.

To wszystko spowodowało, że w ub. roku poważne biura podróży w Chicago zrzeszone w SPATA (Stowarzyszenie Polsko Amerykańskich Biur Podróży) — zdecydowały wstrzymać czasowo loty czarterowe do Polski. Nowe przepisy otwierają możliwości wznawienia tych przelotów, otwierających dla Polonii — możliwości taniego odwiedzenia swych rodzin.

W Obronie Interesów Pasażera

Obecnie następuje rewolucyjna zmiana. Programy czarterów będą ogłaszane w prasie, TV i w radio. Każdy będzie mógł wybrać dogodny sobie termin i okres pobytu oraz każdy, który wpłaci należność na 2 miesiące przed odlotem, będzie mógł korzystać z lotu czarterowego. Bez żadnych ograniczeń.

Ponadto nowe przepisy zabezpieczają interesy pasażerów. Biuro podróży, organizując dany czarter, — musi

wpłacić na specjalne konto bankowe poważną kaucję. — Dalej pieniądze, — wpłacane przez pasażerów do kasy organizatora czarteru, muszą zostać przekazane na specjalne konto bankowe. — Z tego konta, zarówno linie lotnicze, jak i organizator czarteru, — mogą podjąć należność dopiero w miesiąc po powrocie z wycieczki.

Przepisy zabezpieczają również pasażerów przed podnośzeniem ceny. W umowie podpisywanej między pasażerem a organizatorem czarteru są podane dwie ceny. Jedna minimalna, która ma miejsce, gdy samolot jest załadowany w 100 proc., i druga maksymalna, — gdy w samolocie znajduje się 10 procent wolnych miejsc.

Innego wypadku być nie może, ponieważ jeżeli, na 2 miesiące przed odlotem, nie ma wypełnionych 90 procent miejsc, lot musi zostać skasowany, a pasażerowie otrzymują z banku zwrot swych należności.

Jeszcze jedna kontrola dla dobra pasażerów: Umowy indywidualne, zawierane między pasażerem a Biurem Podróży są przeglądane i akceptowane przez władze federalne. To pozwala na kontrolowanie przez władze, zarówno cen płaconych liniom lotniczym za samolot, jak i kosztów oraz zysków organizatora czarteru.

Wydaje się, że nowe przepisy są bardziej życiowe niż poprzednie. Unikają one stwarzania okazji do oszustw i zabezpieczają interesy pasażera. Ponadto, w trudnym okresie finansowym, gdy ceny przelotów znacznie wzrosły, ułatwiają wielu rodzinom odwiedzania kraju, co poprzednio było niemożliwe.

Osoby zainteresowane mogą otrzymać bardziej szczegółowe informacje w Chicago w blisko 20-tych poważnych biurach podróży, posiadających pełne uprawnienia IATA — (International Air Traffic Ass.), zrzeszonych w Stowarzyszeniu Polsko Amerykańskich Biur Podróży (SPATA).

Uwaga, Polscy Obywatele!

Na zakończenie jeszcze jedna informacja: Stałym rezydentom US, którzy posiadają polskie obywatelstwo, a mają zamiar w tym roku wyjechać do Polski, radzimy natychmiast udać się do swego biura podróży i rozpocząć starania o tak zwany "reentry permit". Zgodnie z wewnętrznym zarządzeniem Biura Imigracyjnego w tym roku, okres wydania "reentry permit" zostanie przedłużony na okres co najmniej 4 miesięcy.

Ponieważ "reentry permit" jest ważny przez jeden rok, więc już obecnie radzimy załatwiać tę sprawę, aby zaplanowany wyjazd nie został, w ostatniej chwili, uniemożliwiony przez brak tego niezbędnego do powrotu dokumentu.

Dean Chciałby Spotkać Sie z Nixonem

Los Angeles, Calif. (UPI). John Dean, były rzecznik Białego Domu, który pierwszy rzucił cień podejrzenia na b. prezydenta Nixona, doprowadzając ewentualnie do zwiększonego śledztwa afery Watergate i do rezygnacji Nixona z urzędu prezydenta — powiedział, że "chciałby się spotkać z Nixonem, gdyż mamy dużo sobie do powiedzenia".

Dean skazany na karę więzienia od roku do czterech lat, a zwolniony przez sędziego Sirica po odsiedzeniu kilku miesięcy — w udzielonym wywiadzie prasowym — powiedział, że "Nixon naciemniał się dość, że nie ma ani jednej osoby w Stan. Zjedn., która chciałaby ażeby zesłano go do więzienia. Z czasem Nixon doczeka się rewizji, gdyż za jego rządów dokonano wiele doniosłych rzeczy, a szczególnie w dziedzinie polityki zagranicznej".

Polacy w Kijowie

London (DP) — Położenie Polaków w ZSRR uległo tu i ówdzie niewielkiej poprawie. Zezwolono w Kijowie na zarejestrowanie w domu wynajętym na ten cel kapliczki dla ponad 20 tysięcy rzeszy Polaków kijowskich na Świątynie. Co miesiąc jest tam odprowadzana msza św.

DZIAŁ KOBIET



WYGODNY i ładny komplet sportowy: wełniana spódnica, bluzka z dżerseju i skórzana kamizelka bez rękawów w kolorze beżowym, przybrana zamszem w ciemniejszym kolorze.

Porachunki z Lustrem

"Z lustrem każda kobieta ma swoje porachunki... Dla kobiet chwile przed lustrem to minuty ciszy, podejrziwości i bojaźni. W tym czasie, gdy się przed lustrem stoi, kobieta czuje się jakby w świecie innym, gdzie wszystko jest inne, gdzie jest tylko ona i jej lusterko."

A co jeszcze? Chyba, w myśl starego truizmu, że człowiek żyje przez całe życie (nie jeden dodaje: i grupie umierania...), — Wiemy, że po przyglądaniu się przez szereg wieków odbiciu w tafli wody, kobiety z upływem czasu zaczęły wpatrywać się w zwierciadła z polerowanej miedzi, srebra i złota. W Chinach używały ich damy wiele wieków przed naszą erą; w starożytnej Grecji wyrabiano zwierciadła z cieniowej płytki brązu; ze stali zaś były znane w średniowiecznej Europie.

Dopiero w XVI wieku, na wyspie Murano, należącej do Wenecji, wyprodukowano pierwsze lustro z amalgamatu cyny i rtęci, oczywiście bardzo kosztowne. Nie bawem pojawiły się szklane lustra. Na terenie Anglii były słynne fabryki w londyńskiej dzielnicy Lambeth, założone w 1615 r. oraz w 1660 przez księcia Buckingham w Vauxhall. Weneccjanie przywieźli kunszt zwierciadlany do Francji około 1665 r. Obecna technika produkcyjna luster, metoda posrebrzania, została wprowadzona w 1840 r.

Radziwiłowie na Litwie założyli własną fabrykę ozdóbnych szkieł i zwierciadeł, swojej posiadłości Urzeczu. W pałacach radziwiłowskich w XVII i XVIII wieku były sale ze zwierciadlanymi ścianami, a nawet sufitami, gdzie wszystkie lustra pochodziły właśnie z Urzecza. W małej posiadłości Bodzentyn, w pobliżu Radomia, istniała w połowie XVIII wieku fabryka zwierciadeł.

Adam Moszczeński, szambelan dworski króla Stasia i poseł na sejm czteroletni, w "Pamiętniku do historii Polski" również pisał o wspaniałościach dworów: "Za panowania Stanisława Augusta

12

Przejęcie Banku

New York (UPI). — "Security National Bank" w Hempstead, New York, 55 na liście największych banków w kraju, posiadający zasoby na sumę \$1.8 biliona, został przejęty przez "Chemical Bank" w Nowym Jorku, gdy groziło mu zamknięcie, na skutek — nie spłaconych pożyczek i brak zaufania depozytorów. Bank "Chemical" siódmy na liście największych banków w kraju, wpłacił \$40 milionów w przejęciu banku Security, zabezpieczając oszczędności depozytorów

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 6:00-6:30 rano
 WOPA — 1490 kc
 5 DN
 Od poniedziałku do piątku
 MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie
 od 6:30 do 7:30 rano
 Sobota: 11:00-11:30 rano
 Niedziela: 1:00-2:00 po poł
 MICHAŁ PRZEMYSKI
 Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI

Stacja WSBG—1240 KC

Codziennie 7:00-8:30 rano
 2:00-3:00 po poł. w niedzielę

ROBERT LEWANDOWSKI Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKIEJ

Stacja WEDC
 7 dni w tygodniu
 8:30-9:30 rano

"TONY PIENKOWSKI SHOW"

Stacja WTAQ—1300 KC
 Codziennie
 9:15-10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"

Stacja WTAQ—1300 KC
 Sobota 6:35-7:00 wiecz
 od 7:00 do 7:30 wiecz
 Godz. 00 Salwadorianów

JADWIGA i ANTONI PIENKOWSKI kierownicy

"POLSKA W MUZYCE PIESNI I SŁOWIE"

Stacja WOPA
 Codziennie
 od 12 w poł. do 12:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"

Stacja WOPA
 Codziennie
 o 1:00, 3:30 i 6:30
 oraz o 8-jej wiecz
 DR. W. SIKORA
 Prezentant i Właściciel

"GŁOS POLONII"

WOPA—1490 KC
 Codziennie
 od 4:30 po poł.
 do 6 wieczorem
 W Soboty
 1:00-6:00 wiecz

pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGALOWIE, właściciele

ZRZESZENIE NOWEJ POLONII W AMERYCE

od poniedziałku do czwartku włącznie
 od godz. 11:20 do 12:00 w południe

Stacja WOPA—1490 KC
 Kierownik Programu
 Ks. Michael P. Pawelek

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA—1490 KC
 w każdy Wtorek, Środę
 Czwartek i Piątek
 7:00-7:30 wiecz

Kierownik
 BRONISŁAW IELINSKI

Anonserzy
 PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Najlepszym Podarunkiem Jest

ALBUM KARYKATUR KAZIMIERZA MAJEWSKIEGO

vsownika i Artysty-Malarza—Dziennika Związkowego



To Historia w Obrazach ZDRADZONEJ POLSKI Poślijcie ją swoim bliskim

Książka ta drukowana litograficznie w kolorze brązowym. Ślicznie się przedstawia. Rozmiar 8 1/2 x 11 1/2. 160 stron. Rysunków. Podpis p. Rysunkami w języku polskim i angielskim

75c przesyła \$1.00

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

201 Milwaukee Avenue Chicago, Illinois 60622

Urzędują

W 1968 roku tuż przed oknami wrocławskich mieszkań przy ulicy Percza zbudowano śmietnik. Przez kilka lat lokatorzy odwodzili się do wszystkich możliwych urzędów, uzasadniając iż dochodzący z pojemników fetor uniemożliwia im w ogóle otwieranie okien, zaś lokalizacja śmietnika sprzeczna jest z przepisami, nadto, że rozkład podwórza umożliwia ulokowanie go o kilkanaście metrów dalej. Po czterech latach daremnej walki zredagowali pismo-protest do Dziennicowego Zarządu Budynków Mieszkalnych Wrocław - Fabryczna. Po miesiącu otrzymali odpowiedź, że "przesunięcie śmietnika jest niemożliwe ze względów sanitarnych". Napisano więc do Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Po kilku dniach przyszła odpowiedź odmowna.



Bartłomiej Gil

(mąż s. p. Elżbiety)
(z domu Krudysz)

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 19-go stycznia, 1975 roku, o godzinie 8:05 rano, w starszym wieku. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22-go stycznia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Kopec Funeral Home, pnr. 5259 W. Roscoe ul. (5300 W. - 3400 N.), do kościoła św. Jadwigi, Msza św. o godzinie 10-jej, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną. Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Stanisław (Halina) Gil, syn i synowa; Wesley i Katherine, wnuk i wnuczka; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się: Stanley J. Kopec. Telefon 545-8974. (20, 21)



Julia Horazy

(z domu Rytko)
(matka s. p. Edwarda Cpl. USA)
(siostra s. p. Wincentego)
(szwagierka s. p. Franciszka)
Członkini Tow. Kmicica Gr. 1346 ZNP, po krótkiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 18-go stycznia 1975 roku, o godzinie 8:10 wieczorem, w starszym wieku. Zamieszkiwała w dzielnicy Brighton Park. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Owceja, pnr. 4256 S. Mozart ul. do kościoła św. Piotra Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmarłychwstania Pańskiego, na parcelę familijną. Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Józef, mąż; Josephine (Walter) Guzy i Stanley (Vera), córka, syn, zięć i synowa; Mary Rytko, bratowa; Anna Horazy, szwagierka; Ronald (Janis) Horazy, Carol (Robert) Suras, Diane Guzy, Janice Horazy, wnuczka; 3 prawnuczek; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się: Frank A. Owceja. Telefon: 254-3838. (20, 21)



Jan F. Skutnik

Członek Tow. Miłość Ojczyzny Grupa 792 ZNP, Cath. Knights of St. George, i Cambridge Spring College of Penna. Club; po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 18-go stycznia, 1975 roku, o godzinie 8:30 wieczorem w starszym wieku. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr 7812 Milwaukee Ave., Niles, Ill., do kościoła St. John Brebeuf, a stamtąd na cmentarz Queen of Heaven Mauzeleum. Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Maria (z domu La Butis), zżona; Raymond John i Maryann (Samuel) L. Swindell, syn i córka i zięć; Linda Lee, Steven John Skutnik i Diana Lee Swindell wnuk i wnuczka wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się: Skaja Terrace Funeral Home. Telefon: 966-7302.

Skradł Basen

Oklahoma City, Okla. (GP) — Kiedy Don Walther udał się w podróż handlową do Teksasu, ktoś skradł jego plastikowy basen kąpielowy o rozmiarach 30 na 14 stóp, za-

ładował na trajler i wywoził z miasta. Walther wynajął samolot i obiecał nim całą okolicę w nadziei, że gdzieś zauważy skradziony basen, ale się zawiodł. Basen kosztował go \$3,500, a trajler \$1,500.



Jan Gajda

(mąż s. p. Józefy z domu Jaworskiej)

Członek Tow. Nowa Polska Grupa 736 ZNP i Tow. Synów Polskiej Grupy 98 Unii Polskiej w Am. po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 19-go stycznia 1975 roku, o godzinie 11:55 w nocy, w starszym wieku. Zwiłki można odwiedzić dziś od 2-jej po południu do 10-jej wieczorem. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22-go stycznia, o godzinie 10-jej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 5088 S. Archer Ave., do kościoła św. Ryszarda (Msza św. o godz. 10:30), a stamtąd na cmentarz Zmarłychwstania Pańskiego, na parcelę familijną. Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Józef, wiceprezes ZNP z żoną Genowefa, Stanisław (Janina) i Henryk (Maria), synowie i synowe; Józef, brat; Tadeusz, Jan, Lorraine (Józef) Rybski, Denise i Janine Gajda i Teresa Helm, wnuki i wnuczki; Jacqueline Helm i Kenneth Helm, prawnuk i prawnuczka; wraz z całą rodziną. Prosimy nie nadsyłać kwiatów. Pogrzebem zajmuje się Zarzącki Manor Chapels. Telefon: 767-2166.



Eugenia Ciurus

(córka s. p. Michała i s. p. Władysława Owsiany)

Członkini Tow. Miłość Ojczyzny Grupa 1792 Z.N.P., Tow. Laurowy Winięć Grupa 538 Z.N.P.A., Klubu Ziemi Łomżyńskiej i Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej, nagłe pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 17-go stycznia, 1975 roku, o godzinie 9:05 wieczorem, w średnim wieku. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z Montclair Funeral Home pnr. 6901 W. Belmont Ave., do kościoła św. Władysława, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną. Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Maryan A., mąż; Eugeniusz (Linda) i Konrad, synowie i synowa; Waleria (Donald) Menig i Linda, córki i zięć; Michael, Gene i Lynnann Ciurus i Gregory Menig, wnuki i wnuczki; K. Cebelska, ciocia; Aleksander (Franciszka) Cebelski, wuj w Polsce; Eugenia (Jan) Lechowicz i Bronisława Murawska, ciocie w Polsce; oraz kuzyni i kuzynki; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się Edward F. Greene (Zielinski), Telefon NA 2-9300. (21, 22)



Józef A. Gorski

po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 18-go stycznia, 1975 roku, o godzinie 9:10 rano, w starszym wieku. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1256-58 W. 51sza ul., do kościoła św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmarłychwstania Pańskiego na parcelę familijną. Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Stanisława (z domu Komosa), żona; Józef E. (Nancy), Jania (Franciszek) LaPlaca, Stanisław (Adrian) Narlock, Bronisława (Ryszard) Mottram, Stanisław (Jutta), Maria (Robert) Glimusko, Czesław (Donalda), Edward (Barbara), Dorota i Ryszard, synowie, córki, synowie i zięćowie; Stanisław Gorski, brat, a w Polsce Marianna Filewicz, siostra; oraz wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się Jan Patka Dom Pogrzebowy, Telefon BO 8-5257.



Edward Gasiuk

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 18-go stycznia 1975 roku, o godzinie 10:45 wieczorem, w starszym wieku. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła św. Stanisława Kostki, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną. Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Stefania (z domu Lipnicka), żona; Maria i Stella Juszyck, córki; Stefan Nowakowski, zięć; Jan Nowakowski i James Juszyck, wnuki; Christopher, prawnuk; Annette, prawnuczka; oraz rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon: 421-5800. (20, 21)



Walentyna Antoszyk

Członkini Tow. Wolność Grupa 1776 ZNP, Korpusu Pcm. Pał przy Pl. 90 SWAP, Mazewski Booster Club, Stow. Dobroczynności przy ZNP i Senior Citizens Org. Chicago Council, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 19-go stycznia 1975 roku, w średnim wieku. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22-go stycznia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła Najśw. M. P. Anielskiej, po czym zwiłki zostaną przewiezione i pochowane w Polsce. Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Inżynier Ryszard Antoszyk, syn; Irena Olszewska, córka; Barbara, synowa; Józef Olszewski, zięć w Polsce; (Elżbieta, Agnieszka, Ireneusz, w Polsce) i Stefan, wnuczka; Antonina, Frydag, siostra; Henryk Shuka, siostrzeniec; oraz rodzina w Polsce. Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon: 421-5800. (20, 21)

Skazany Na Probację

Pontiac, Mich. (UPI). Robert O. Waters, lat 65, z Clarkston, Mich., były kierownik średniej szkoły, został skazany na 30 miesięcy nadzoru policyjnego (probacja) i \$3,750 kary za ułatwienie swej żonie popełnienia samobójstwa. Żona Waters, chora od dłuższego czasu na nieuleczalną chorobę, pozbawiła się życia w znajdującym się w garażu samochodzie z włazem na motorem. Waters dopomógł żonie wsiąść do samochodu i włączył motor na jej prośbę.

Eugenia Ciurus Nie Żyje

Z naszych szeregów ZNP odeszła jedna z dzielnych członkiń, Eugenia Ciurus, z domu Owsiany. Należała do Tow. Miłość Ojczyzny Grupa 1792 ZNP przez 45 lat. Posłała na Sejm ZNP 40 lat temu i była wówczas najmłodszą posłanką. Pogrzeb s. p. Eugenii Ciurus odbędzie się w czwartek, 23-go stycznia. Zmarła należała poza ZNP do wielu organizacji polonijnych. Za swego żywota wybitnie pracowała w organizacjach. Była wierną towarzyszką swego męża Mariana Ciurus, któremu towarzyszyła w wielu jego poczynaniach w pracy społeczno-narodowej w organizacjach polonijnych. S. p. Eugenia Ciurus nie szukała rozgłosu lecz pracę swą wykonywała z pobudek ideowych i patriotycznych, pragnąc położyć cegiełkę swej pracy na rzecz tych organizacji i naszych rodaków potrzebujących pomocy tak w Stanach Zjedn. jak i w Polsce. Cześć Jej świetlanej pamięci. Więcej szczegółów jest w nekrologu.



Maria Malek

(z domu Rozmus)
(żona s. p. Piotra)
(matka s. p. Władysława)
Członkini Tow. Sw. Anny Grupa 73 Zw. Polek w Am. i Ladies Legion Chapter 2 Sherman Post No. 27, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 20-go stycznia 1975 roku, o godzinie 5:35 rano, w starszym wieku. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23-go stycznia, o godzinie 8:30 rano, z Diversey Funeral Home, pnr. 5601-05 W. Diversey Ave., do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Zmarłychwstania Pańskiego, na parcelę familijną. Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Sophie (James) Skrenka i Helene (Walter) Mytych, córki i zięćowie; Józef Rozmus, brat; 9 wnuczek i 2 prawnuczek; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się: Diversey Funeral Home. Telefon: AL 2-6424 lub DI 2-1700.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka moja, córka moja i siostra nasza i synowa nasza, s. p.

Elene C. Kolodziej

przez nieszczęśliwy wypadek, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 19-go stycznia 1975 roku, o godzinie 3:15 po południu, przeżywszy 24 lata. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła św. Stanisława Kostki, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną. Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Alfred, mąż; Michelle Lynn, córka; Maria (Frank) Delgado, matka; Beverly (Edward) Witonski, Patricia Braun, Paul i Elizabeth Gorbach i Frank Delgado Jr., bracia i siostry; Jadwiga i Marian, teściowie; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon: 421-5800.

Prof. Kosakowski Wyróżniony

Bloomfield, N.J. (KW) — Organizacja "New Jersey State Conference of American Polonians" wyróżniła prof. Stanisława P. Kosakowskiego z Bayonne, N.J. nadając mu tytuł "Polonian of the Year". Bankiet na cześć prof. Kosakowskiego na którym wręczono mu będzie plakietą uznania, odbędzie się w niedzielę 2go lutego, w Wayne Manor, w Wayne, N.J.

Wśród osiągnięć prof. Kosakowskiego, wybitnego działacza polonijnego, znajdują się — prowadzenie programu radiowego z Seton Hall ze stacji radiowej uniwersytetu w South Orange, N.J. przez ostatnie 10 lat, jest on także dyrektorem tygodniowego programu radiowego "Focus on Business", dyrektorem programu wymiennego nauczycieli między Seton Hall i Warszawską Akademią Nauk Ścisłych, Akademią Ekonomii im. Oscara Langa we Wrocławiu i uniwersytetem krakowskim. Program wymienny fakultetów wprowadzony w roku 1971 został uskuteczny dzięki zabiegom prof. Kosakowskiego i pomocy finansowej z Dept. Zdrowia, Szkolnictwa i Opieki Społecznej. Prof. Kosakowski jest członkiem fakultetu Seton Hall od roku 1953.

Prof. Kosakowski urodził się w Wilbur, Pennsylvania. Żonaty z Stanisławą Chłudzinską, dochował się jednej córki Joanny. W drugiej wojnie światowej pełnił służbę w marynarce wojennej, a od stycznia 1942 do 1945 roku, brał udział w inwazji wojsk alianckich w Afryce, Sycylii, Salerno, Anzio i we Francji.

Dziennik Związkowy poinformuje Cię zawsze o wszystkim, co dzieje się w świecie.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadek i pradiadek nasz, s. p.

Michał Zuraw

(mąż s. p. Stella)
po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 20-go stycznia, 1975 roku, o godzinie 4:30 nad ranem, przeżywszy 85 lat. Dawniej zamieszkiwał przy 53ej i May ul. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22-go stycznia, o godzinie 10:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1059 W. 32ga ul., do kościoła św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmarłychwstania Pańskiego na parcelę familijną. Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Bronisława (s. p. Jan) Harhen, Mary (s. p. Piotr) Vitkauskas, pasierbiec; Ellen (Jan) Moriarty, Jan, George, Margaret, Bernadine (s. p. Milton) Harhen, wnuczka; oraz 14 prawnuczek; wraz z całą rodziną. Pogrzebowi: Pomierski i Syn. Telefon YA 7-6424.

Kapłani Polscy Pracujący Dla Stolicy Apostolskiej

Seniorem kapłanów polskich, zatrudnionych w urzędach Kurii Rzymskiej jest ks. Inf. Bolestaw Filipiak, który od 1947 r. był audytorem św. Roty Rzymskiej, a od r. 1967 jest jej dziekanem. W tym samym urzędzie pracuje także ks. prał. Antoni Stankiewicz z diecezji Gorzowskiej. Na czele jednego z najważniejszych urzędów posoborowych Kościoła stoi ks. biskup Władysław Rubin, który jako Sekretarz Generalny Synodu Biskupów, zorganizował Sekretariat Generalny i przeprowadził już 4 sesje Synodu, poświęcone aktualnym problemom Kościoła posoborowego. W tej odpowiedzialnej pracy synodjalnej prawą ręką ks. Biskupa Rubina jest ks. prał. Juliusz Paetz z Poznania, który od początku istnienia Sekretariatu Generalnego Synodu, tj. od 1967 r. jest jego pracownikiem. W tymże Sekretariacie zatrudniony jest także ks. Adam Krasinski z diecezji Białostockiej.

Duszą i organizatorem Papieskiej Komisji dla Społecznych Środków Przekazu jest ks. biskup Andrzej Maria Deskur, który w 1952 r. pracował w Komisji dla spraw k'ina, radia i telewizji przy Sekretariacie Stanu; od 1970 r. Sekretarz Papieskiej Komisji dla Społecznych Środków Przekazu, a od r. 1973 jej Przewodniczący.

W Trybunale Sygnatury Apostolskiej, najwyższym Trybunale Stolicy Świętej, zatrudniony jest jako jej Referendarz ks. Inf. Marian Strojny, a ks. Zenon Grocholewski jest jej pracownikiem. W Kongregacjach Stolicy Apostolskiej są zatrudnieni: ks. prał. Bogumił Lewandowski z Włocławka pracuje w jednej z najstarszych Kongregacji rzymskich, a mianowicie w Kongregacji dla Kapłanów, dawniejszej "Concilii" Soboru, powołanej do życia zaraz po Soborze Trydenckim celem właściwej interpretacji Dekretów tego Soboru i wprowadzania ich w życie w Kościele; ks. dr Józef Kowalczyk z diecezji Warmińskiej jest pracownikiem św. Kongregacji dla spraw Sakramentalnych, a ks. dr Edward Nowak z Przemysła w św. Kongregacji dla Wychowania Katolickiego (przed nim w tej Kongregacji pracował przez 4 lata ks. dr Marek Starowieyski z Warszawy); także przez 4 lata ks. dr Jerzy Stefański z Gniezna pracował jako sekretarz Redakcji "Notitiae" przy św. Kongregacji dla Kultu Bożego. Ks. dr Ryszard Karpiński z Lublina jest pracownikiem w Papieskiej Komisji dla Duszpasterstwa Migracji i Turystyki.

Ks. biskup Julian Grobicki, sufragan Krakowski, jest członkiem Papieskiej Komisji "Cor Unum"; ks. biskup Miłociński z Warszawy, jest członkiem Sekretariatu dla jednności chrześcijan, a ks. biskup Jan Wosiński z Płocka bierze udział w pracach Komisji Misyjnej przy Kongregacji dla Ewangelizacji Narodów. Ks. Alojzy Orszulik, Pallotyn, Dyrektor Biura Prasowego Episkopatu Polski Sekretariatu, jest konsultorem Papieskiej Komisji dla Społecznych Środków Przekazu i w końcu ks. prof. Bogusław Irlender z Warszawy jest członkiem Papieskiej Komisji Teologicznej Międzynarodowej, na miejsce ks. prof. Stanisława Olejnika z Włocławka, który był jej członkiem przez pierwsze pięć lat istnienia Komisji.

Opracował X.B.L.
Rzym, 3 stycznia 1975 r.

Chou Przepowiada Wojnę USA-ZSRR

(Dokończenie ze str. 1-iej)
mi nadal istnieją, ale "dzięki obustronnym, wspólnym wysiłkom stosunków między oboma krajami uległy poprawie. I będą poprawiały się nadal, jak długo zasady zawarte w amerykańsko-chińskim komunikacie podpisanym w Shanghaiu będą rzetelnie przestrzegane". Należy przypomnieć, że komunikat ten ze strony amerykańskiej podpisał Ryszard Nixon przy końcu swej wizyty w Chinach w 1972 roku. Pod adresem Związku Soczewickiego wypowiedź premiera chińskiego była bez porównania bardziej wroga. Chou oskarżył przywództwo sowieckie o "zdradzenie marksizmu-leninizmu" i zapowiedział, że chińsko-sowiecka debata "w sprawie zasad toczy się będzie przez długi czas". Jednym akcentem pojednawczym było stwierdzenie, że niezależnie od różnic ideologicznych, oba kraje mogą utrzymywać normalne stosunki na szczeblu państwowym. Niewielką tylko część swego przemówienia poświęcił premier Chou problemom wewnętrznym chińskim. Powiedział on, że najważniejszym wydarzeniem od czasu poprzedniego, trzeciego Kongresu, była rewolucja kulturalna "zainicjowana i osobiście kierowana przez naszego wielkiego przywódcę Mao". To dzięki tej rewolucji — dowodził Chou — zlikwidowane zostały burżuazyjne centra byłego prezydenta Liu Shao-chi i byłego ministra obrony Lin Biao, oraz "zdradcy zostali spisek, który miał na celu przywrócenie kapitalizmu". Swego omówienia sytuacji gospodarczej Chin premier Chou nie poparł żadną statystyką ani jakimikolwiek znaczącymi informacjami.



PARYŻ. — Policja na lotnisku Orly bada miejsce, gdzie pocisk z bazooki trafił w jugosłowiański odrzutowiec

DC-9. Strzał dany był przez arabskiego wyrotowca, który zdołał zbiec przed policją.

Siedem Osób Oskarżono o Defraudację \$1.4 Miliona

Z Funduszu Pensyjnego Unii Kierowców

Siedem osób, oskarżonych o defraudację \$1.4 mln. z funduszu pensyjnego Unii Kierowców (Teamsters), stanę w tym tygodniu przed sądem federalnym w Chicago. Niektórzy oskarżeni mają ściśle powiązania z syndykatem kryminalnym. Adwokaci obu stron czynią przygotowania do rozprawy, która, jak podaje "Sun Times", potrwa około 3-4 miesięcy. Sprawę przekazał sędziemu federalnemu Williamowi J. Bauer.

Głównym oskarżonym jest 52-letni Allen M. Dorfman, były doradca Teamsters Central States, Southeast & Southwest Areas Pension Fund, 8550 W. Bryn Mawr. Zdaniem funkcjonariuszy federalnych, którzy prowadzili dochodzenia, Dorfman jest twórcą planu defraudacji. Bliższy współpracownik byłego prezesa Unii, Jamesa R. Hoffy, Dorfman został oskarżony 19 lutego ub. r. o nadużycie poczty, telegrafu i defraudację.

Następujący staną wraz z Dorfmanem przed sądem: Albert Matheson, adwokat z Detroit i Jack Sheetz, operator kompanii przewozowej w Dallas — obaj trzusi funduszu pensyjnego; Irwin S. Weiner, chicagowiec i Ronald DeAngelis, specjalista-elektrotechnik syndykatu kryminalnego, obaj przedstawiciele zakładów plastiku w New Mexico, która to firma dostaje pieniądze z funduszu pensyjnego Unii; Anthony Spilloto, szantażysta i lichwiarz; Joseph Lombardo, lichwiarz. W oskarżeniu wymienione są dwie korporacje, na czele któ-

rych stoi Weiner i DeAngelis w Deming, N.M. — Gaylur Products Inc. oraz dwie filie American Pail Corp. i R&D Engineering Inc.

Według oskarżenia, w początkach 1971 r. Gaylur i obie filie przejęły zakłady w Deming, w których zainwestowano już przed tym \$4 mln. z funduszu pensyjnego Unii Kierowców. Weiner, prezes Gaylur, zaczął systematycznie wyciągać pieniądze pod pozorem różnych zmian w prowadzeniu zakładów.

Początkowo zarząd funduszu pensyjnego zatwierdził jednorazową sumę \$600,000 i mianował komitet składający się z trzech osób — Dorfmana, Sheetza i Mathesona, do spraw finansowych Gaylur. Pieniądze otrzymane przy użyciu oszustwa, fałszywego zestawienia finansowego, nie na użytek firmy, lecz na osobiste wydatki osób zainteresowanych, jak nabywanie luksusowych rezydencji, samochodów, a nawet prywatnych samolotów.

Dorfman, protegowany Hoffy, został skazany przed dwoma laty przez federalną ławę przysięgłych za pobranie łapówki w sumie \$55,000 od właściciela przedsiębiorstwa z Long Island, w zamian za pożyczkę \$1.5 mln. z funduszu Pensyjnego Unii. Zwolniono go z więzienia po 8 i pół miesiącach. Skazany był na rok.

Funkcjonariusze władz federalnych — Urzędu Skarbowego i Poczty — prowadzili dochodzenia przez okres 9 miesięcy. W wyniku tych dochodzeń siedem wyżej wymienionych osób stanę przed sądem.

Brak Sędziów Elekcyjnych

Chicago Rada Komisarzy Elekcyjnych (Chicago Board of Election Commissioners) potrzebuje 1,372 sędziów elekcyjnych na okres wyborów do Rady Miejskiej 25-go lutego br. John H. Hanly, przewodniczący Rady Komisarzy oznajmił, iż potrzeba 979 republikkańskich sędziów oraz 393 sędziów z ramienia Partii Demokratycznej. W sumie na okres wyborów zatrudnia się 16 tysięcy osób, których zadaniem jest pilnowanie aby przestrzegane były przepisy wyborcze.

"Chcielibyśmy wypełnić te wakacje teraz, żeby uniknąć sytuacji gdzie w dniu wyborów pozycje te będą powierzone pierwszym lepszym, przegadłym obywatelom, którzy nie są do tego przygotowani", stwierdził Hanly.

Rada komisarzy przeszkoli wszystkich kandydatów na sędziów elekcyjnych w czasie specjalnie zorganizowanych zajęć 14, 15 i 17 lutego br.

Wynagrodzenie tych osób wynosi \$35 dziennie plus dodatkowa \$10 jeżeli ukończą przeszkolenie z wynikiem pozytywnym. Osoby zainteresowane powinny zgłosić się do Rady Komisarzy Elekcyjnych w Ratuszu, pokój nr. 308, lub

zgłosić się telefonicznie na nr. 269-7984.

W listopadzie ubiegłego roku była zatrudniona największa liczba osób przeszkolonych na sędziów elekcyjnych w historii naszego miasta. Aż 78 procent osób odbyło specjalny kurs. Zaledwie 4 lata temu procentowy wskaźnik w tej kategorii wynosił 57 procent.

W listopadzie 1974 w czasie wyborów było tylko 500 wakatów na stanowiska sędziów elekcyjnych. Nowa liczba wakatów powstała wskutek przeprowadzki wielu sędziów oraz szeregu zrezygnowań z pełnienia tej funkcji w zbliżających się wyborach miejskich.

"Jeżeli mamy przeszkolonych kandydatów, mniej mamy kłopotów w dniu wyborów", zauważył Hanly.

Rada Komisarzy w szczególności poszukuje kandydatów znających przynajmniej dwa języki. Potrzebna jest spora liczba osób, które znają zarówno angielski jak i hiszpański. W dzielnicach hiszpańskich rozdawana będzie literatura, pouczająca wyborców jak głosować, w języku hiszpańskim oprócz tej w języku angielskim.

Pobierali Łapówki Od Właścicieli Motorówek

Za Uprzywilejowane Miejsca w Portach

Federalna ława przysięgłych prowadzi dochodzenia w sprawie obecnych i byłych pracowników Dystryktu Parków Chicagowskich, podejrzanych o pobieranie łapówek w zamian za zezwolenie na cumowanie łodzi wzdłuż wybrzeża. Dotychczasowe dochodzenia wykazały, że trzy podobne osoby mogły pobrać od \$50,000 do \$100,000 rocznie. Podejrzany jest także — pisze korespondent Chi-

cago Tribune — pewien znany lekarz, który podobno pośredniczył w dostarczaniu pieniędzy, wpłacanych przez właścicieli motorówek i innych łodzi za uprzywilejowane, upatrzone przez nich miejsca w portach przy wybrzeżu.

Łopówki wahały się od 300 do 1,000 dolarów, ale miejsca w takich portach jak Burnham, Monroe, Diversey i Belmont Harbors były znacznie droższe. Władze federalne wszczęły dochodzenia w sierpniu 1974 r. Agencji Urzędu Skarbowego przesłuchali ponad 1,000 spośród 3,272 właścicieli łodzi. Dotychczas stwierdzono, że 120 osób płaćło łapówki za odpowiednie miejsce, nie licząc prezentów w postaci trunków i innych.

Wielu spośród badanych odmawiało składania zeznań. Są to osoby znane w swych dzielnicach, które nie chcą aby sprawa została opublikowana. Płacili bez zadawania zbędnych pytań i uważali taki stan rzeczy za naturalny. Dochodzenia trwały długo, gdyż władze nie mogły ustalić procedury wpłacania łapówek. Po żmudnych badaniach ustalono, że odbierali i doreczali pieniądze pośrednicy: ktoś dawał gotówkę swemu przyjacielowi, a ten przyjaciel dostarczał danemu urzędnikowi Dystryktu Parków. Jednym z takich pośredników był lekarz, którego nazwiska władze chwilowo nie podają.

Powodowali Pożary Aby Móc Je Gasić

Członek ochotniczej straży pożarnej oraz czterech kadeków z New Lenox, Ill. specjalnie powodowali pożary aby później móc pomagać w ich gaszeniu. Szeryf powiatu Will oświadczył, iż podpalono za brytkową szkołę (pochodzącą jeszcze z 1860 roku), stodołę oraz dwa opuszczone budynki. Zabytkową szkołę stanowił drewniany dom o jednym pomieszczeniu, który do niedawna jeszcze służył jako przedszkole. Później przeznaczono go na skład różnych przedmiotów.

Terry R. Darnell, lat 19; Rodney E. Eagle, lat 17; Thomas W. Tureche, lat 17; William R. Cryers Jr., lat 17 oraz ich 16-letni kompan, którego nazwiska nie podano, stanę przed Sądem Okręgowym. Tymczasem zostali oni zwolnieni z aresztu za kaucją w wysokości \$500 każdy.

Za Mało Materiału



BUESCHER '74
KING FEATURES

Więzien Zwolniony Na Urlop Oskarżony o Morderstwo

Więzien, którego zwolniono na urlop, został oskarżony o morderstwo, które w czasie urlopu popełnił. Sierżant policji z posterunku Burnside, Michael Maloney podał do wiadomości, że Dept. Policji oskarża 31-letniego Charlesa McKinney o śmiertelne postrzelenie, w dniu 11 stycznia, Fletchera Schambergera, lat 30, zam. pnr 1210 W. 109 ul.

Morderstwo popełniono w 4 godziny po zwolnieniu McKinney na urlop. Powrócił on do więzienia w oznaczonym terminie, 12 stycznia.

McKinney będzie drugim więźniem, w ciągu ubiegłych 2-8 miesięcy, oskarżonym o popełnienie przestępstwa w czasie swego urlopu. Roberta Lee Halla, lat 31, oskarżono o zamordowanie żony w dniu 17 listopada. Lee odsiadywał karę 4 do 13 lat za pobicie żony i jej brata.

Maloney mówi, że McKinney'a zwolniono na weekend z ośrodka pracy dla więźniów — Joliet Work Release Center, w Lockport o 10:25 rano 10-go stycznia. Schamberger został śmiertelnie postrzelony w głowę w zaułku pnr

11441 S. Davol St. o 2-jej w nocy, z 11 na 12 stycznia.

Strzelanina, jak przypuszcza policja, była wynikiem sprzeczki pomiędzy Schambergerem a dwoma kobietami, włącznie z siostrą McKinney. Morderstwo popełniono w 5 dni po oświadczeniu przed sądem a wicele. Dept. Więziennictwa, że urlopy nadal więźniom będą udzielane, pomimo krytyki stanowiska prokuratora, Bernarda Carey.

Po ujawnieniu przez Chicago Tribune, że wśród zwalnianych znajdował się notoryczny morderca, Carey złożył pozew przeciw Dept. Więziennictwa, żądając zawiadomienia prokuratury — przed każdym zwalnianiem więźniów na urlopy.

McKinney odsiadyuje karę 4 do 8 lat za zbrojny rabunek. Poprzednio w 1970 roku został zwolniony na parol po odsiedzeniu trzech lat za inne przestępstwo.

Allyn Sielaff, dyrektor stałego Dept. Więziennictwa powiedział, że sprawa McKinney nie wpłynie na zmianę programu urlopów więźniów.

Połączenie Się Dwóch Większych Kościołów w Oak Park

Dwa liczebniejsze kościoły w Oak Park uchwaliły w ostatnią niedzielę połączyć się razem, formując jeden wspólny kościół. Połączenie to uchwalił członkowie Pierwszego Prezbiteriańskiego kościoła oraz Pierwszego Kongregacyjnego i chęć jednego o nazwie First United Church w Oak Park.

Do połączenia się wymagana jest większość wynosząca dwie trzecie ogółu członków. Nim jednak dojdzie do faktycznego połączenia, musi swą zgodę wyrazić na to Prezbiterium w Chicago. Zgoda ta jest spodziewana.

Obydwa wspomniane kościoły znajdują się w Oak Park. First Prebiterian pnr. 922 Lake, zaś First Congregational pnr. 848 Lake. Każdy z nich liczy po około 1,000 członków. Planują oni, by połączenie to początkowo na 1 rok miało widoki na przedłużenie tego terminu. Kilka różnych rad z każdego z nich pracuje już wspólnie i odbywane są pewne wspólne obrządki.

Kościół First Congregational jest na 1,200 miejsc, a First Prebiterian na 700 miejsc. Podkomitet Rady Połączenia, który zamierza przeprowadzić to połączenie, zaleca utrzymanie własności obydwóch kościołów. Przedstawiciel podkomitetu powiedział, iż kościoły te posiadają dość przestrzeni, by móc pomieścić 73 różnych grup. Przedstawiciel ten wyjaśnił, iż zamknięcie któregoś z tych dwóch kościołów mogłoby wyrządzić duże krzywdy i kłopoty w tym środowisku.

Nowa konstytucja ustala, iż dwaj obecni pastrowie tych kościołów, jak William Kilham z First Prebiterian, oraz Fred Momeny z First Congreg. Church mają równorzędną odpowiedzialność. Połowa członków nowego kościoła będzie podlegała Unii Presbiterian Church in USA, a druga

połowa United Church of Christ, czyli tam, gdzie te kościoły przynależą.

Suma z opodatkowań w nowym kościele będzie opłacać obydwie kościoły według równego podziału. Komitet finansowy rady połączenia zaznaczył, iż nie będzie znaczących różnic między połączonym kościołem a uprzednimi dwoma.

Główną przyczyną łączenia się tych kościołów jest wzmożenie usług i misji, powiedział przedstawiciel. Obecny sztab duchowny łącznie z trzema pomocnikami pastora ma czekać na dalszą przyszłość, jak zaleca inny podkomitet. Osoby z kleru zostają na dawnych wykazach, a wakansy będą uzupełniane z jednego czy drugiego kościoła, jak wymaga nowa konstytucja.

Projekcja Filmów Oświatowych w Field Museum

Field Museum of Natural History (Museum Przyrodnicze), mieszczące się przy Roosevelt i Lake Shore Drive rozpocznie 13-tygodniową serię projekcji filmów o osiągnięciach ludzkości. Program zatytułowany "The Ascent of Man." Pierwsza projekcja o godz. 2-jej po południu w ten piątek, 24-go stycznia b.r. Ten sam film będzie zawsze powtarzany w niedzielę również o godz. 2-jej.

Filmy zostały przygotowane w oparciu o scenariusze niezwykłego już wybitnego matematyka i nauczyciela Jacoba Bronowskiego. Jest on również ich narratorem.

Tematyką filmów, nakręconych przez British Broadcasting Co. (BBC) są między innymi Watykan, migracja plemi perskich oraz otwarte inne wydarzenia historyczne.

Przypadkowo Zabił Żonę

23-letnia Eileen Kołodziej została śmiertelnie postrzelona, gdy rewolwer jej męża wypalił trafiając matkę 3-letniej córeczki. Alfred Kołodziej wyjął rewolwer z lodówki i w tym momencie padł fatalny strzał. Kołodziej przyszedł do baru swego ojca w sobotę i zabrał rewolwer, własność ojca, gdyż zauważył bandę młodzieży na ulicy. Kołodziej ma także swój własny rewolwer w domu. Policja nie mogła przesłuchać Kołodzieja, który znajduje się w domu rodziców, po zażyciu środków uspakajających.

Murzyni Popierają Singera

Murzyńska członkini Rady Miejskiej Ann Langford (16-ta warda) w czasie konferencji prasowej udzieliła poparcia kandydaturze Williama S. Singera, który w lutym będzie opponentem mayor'a Daley. Mrs. Langford oświadczyła, iż przemawia jako "indywidualna obywatelka" i wyraża nadzieję, że Richard H. Newhouse, Jr. — wycofa swoją kandydaturę aby nie rozbić murzyńskich głosów.

Newhouse, Murzyn, — jest stanowym senatorem w Springfield. Singer, biały, jest obecnie członkiem Rady Miejskiej, reprezentującym wardę 43.

Anna Langford stwierdziła, iż ani biali ani "Latinos" nie będą głosować na murzyńskiego kandydata w chwili obecnej.

Wcześniej, murzyński prawnik Reynaldo Glover wystąpił w imieniu 36 murzyńskich przywódców dzielnicowych i byznesmanów, — oficjalnie udzielając poparcia Singero- w i zbliżających się wyborach.

Tajemnica Morderstwa w Hotelu Regency Hyatt

Policja w Rosemont zamierza przesłuchać trzy osoby w związku z zamordowaniem b. urzędnika Northwestern University, którego zwłoki znaleziono ub. soboty w hotelu. Wiadomość o śmierci Edwarda L. McLean z Phoenix, Arizona, podano dopiero w poniedziałek. Był on kierownikiem firmy doradczej w Phoenix, specjalizującej się w zbiorze funduszy na kolegia. W latach 1970-72 był kierownikiem stow. absolwentów NU.

Zwłoki McLean znaleziono w jego pokoju w Regency Hyatt O'Hare, 9300 Bryn Mawr ave., Rosemont. Robert Wagner, pracownik hotelu, który znalazł zwłoki powiedział, że McLean zmarł na atak serca. Dopiera autopsja wykazała, że przyczyną śmierci było uduszenie. Asystent koronera stwierdził, że na twarzy McLeana były ślady krwi. W pokoju nie było śladów walki, ale detektywi stwierdzili podejrzane znaki na szyi McLeana i krew dookoła nosa i ust. W 24 godziny po stwierdzeniu morderstwa biuro koronera nie zawiadomiło szefa policji Rosemont, kapitana Davida D. Cohill, o wynikach autopsji.

W pokoju McLeana znale-

Oszust Przyznał Się Do Winy

John Hyland i Matthew Danaher Przyjęli Łapówki o Łącznej Sumie \$400 Tysięcy

John P. Hyland, szwagier zmarłego niedawno "klerka" Sądu Obwodowego Matthew J. Danahera, przyznał się w poniedziałek do winy w sądzie federalnym gdzie był oskarżony o łapownictwo. Danaher, który w międzyczasie zmarł, był również oskarżony.

Hyland i Danaher otrzymali \$400 tysięcy w łapówkach od dwóch firm budowlanych na południowej stronie w latach 60-tych kiedy Matthew Danaher był asystentem mayor'a Daley, a później został członkiem Rady Miejskiej, reprezentując 11-tą wardę.

Łapówki były w zamian za szczególne ulgi i przywileje jakie od miasta otrzymały dwie filie firmy Hermanns-Ahern. Danaher głosił później za zmianami strefowymi w rejonach wygodnych dla obu przedsiębiorstw, gdzie wybudowano ich biura i zakłady zwane Maple Park i Golden Gate.

Dzięki wpływom Danahera i Hylanda firma uzyskała pożyczkę w wysokości \$3.9 miliona. Pieniądze pochodziły z Hyland's Evergreen Savings gdzie Danaher był członkiem zarządu w tym okresie.

W poniedziałek przed sędzią Hubertem L. Will, Hyland przyznał się również do nie zapłacenia podatku od dodatkowych \$3,000 w 1969 r., które to sumy nie uwzględnił w zeznaniu podatkowym. Jego roczny dochód zgłoszony do urzędu wynosił \$112,817.

Łapówki jakie Hyland i Danaher otrzymali były

wypłacone przez firmę budowlaną jako rzekome komisy dla przedsiębiorstwa konsultacyjnego, Garden Realty and Investment Co., które zostało w tym celu fikcyjnie utworzone przez obu oszustów.

Hyland zgodził się ostatecznie przyznać do winy po kilku tygodniach konferencji jego obrońców z prokuraturą. W zamian, prokuratura odrzuciła dalsze oskarżenia gdzie Hyland stał pod zarzutem składania fałszywych zeznań oraz uniemożliwiania wymiaru sprawiedliwości. Wyrok w sprawie zapadnie 27-go lutego b.r.

Portorykanin — Sędzią Okręgowym Powiatu Cook

Grupa mieszkańców pochodzących z Portoriko posiadających od 1 lutego pierwszego sędzię sądu okręgowego pow. Cook. Będzie nim 51 lat liczący Jose R. Vazquez, który urodził się w m. Ponce de Leon a przybył do Stanów Zjednoczonych po ukończeniu średniej szkoły w wieku lat 16. Został on po ukończeniu studiów na Uniw. DePaul dopuszczony do Chic. Palestry w 1948 roku.

Posiada on czterech braci, z których wszyscy zajmują wysokie stanowiska w społeczeństwie, Hector jest doktorem w Arlington Heights, Salvador jest czołowym pośrednikiem świata pracy w biurze energii w Portoriko, Anthony jest inżynierem cywilnym w Milwaukee wreszcie Ivan jest internistą w Hoffman Estates.

Pożar w Głównej Kwaterze Policji

Pożar jaki wybuchł w poniedziałek w głównej kwaterze policji, 1121 S. State ul., wyrządził nieznaczne szkody. Szef 1-go batalionu straży pożarnej przypuszcza, że ogień w pokoju, w którym mieszczą się kartoteki i akta policyjne, został spowodowany rzuceniem na ziemię papierosem. Niektóre papiery spaliły się, ale ogień szybko ugaszono.

Policja Ujęła Zbiegłego Więźnia

Policja aresztowała w Cicer 19-letniego osobnika, który uciekł z więzienia w North Carolina. Patrick Miner, aresztowany w domu siostry pnr. 1539 W. 18 ul., Cicero. Jest on oskarżony o obrabowanie i śmiertelne postrzelenie kierownicy taksówki w Chicago.

23-letni Graig Burda został postrzelony 11 grudnia przy 16-jej i Pulaski ul. Ub. piątku Miner zamierzał przejechać autem dwóch policjantów, którzy chcieli zatrzymać jego auto przy 34-jej ul. i Lawndale. Miner uciekł z więzienia w N. Carolina, gdzie odsiadywał karę 15 do 20 lat za zbrojny rabunek, który popełnił służąc w oddziałach Strzelców Morskich.

Nieudany Rabunek w Śródmieściu

Policjant zawieszony w czynnościach, oskarżony o morderstwo i zwolniony za kaucją, został ponownie aresztowany w czasie napadu rabunkowego na sklep jubлера w śródmieściu, pnr. 24 W. Franklin.

Oskarżony, Charles Younger Jr., 31-letni Murzyn, został zawieszony w kwietniu, gdy aresztowano go za kradzież. Później, oskarżony go o zamordowanie Leroy McKinley, którego zwłoki znaleziono w mieszkaniu rozwiedzionej żony Youngera.

Po aresztowaniu w poniedziałek, kilku właścicieli sklepów i aptek rozpoznało w Youngerze osobnika, który ich obrabował w styczniu br.

Bezpłatne Badanie Cukrzycy

Bezpłatne badanie cukrzycy (diabetes) organizowane przez Chicago Board of Health, odbędzie się w suterynie St. Bride's Church, 7811 S. Coles, 26 lutego w godzinach od 9:45 rano do 2:30 po południu.

Wypadki Drogowe

Anthony Bogdanic, lat 44, zginął w katastrofie samochodowej, gdy auto kierowane przez Jamesa, Henrichsa, lat 44, z Frankville, Wis. uderzyło w drzewo i przewróciło się. Kierowca doznał ran ciętych twarzy, jego żona ma zwichnięte ramię i obrażenia głowy.

Skradziono 20 Funtów Trucizny

Pół-ciężarówka zawierająca 20 funtów trujących środków chemicznych, i.in. 10 funtów strychniny, została skradzioną w niedzielę sprzed domu 11427 S. Emerald. Białe, z 1974 roku Ford ma na obu stronach napis "Orkin Exterminating Co.", licencja 341-645.